



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 36
(925)10 września
2025
Cena
6,99 zł

Darmowe
ogłoszenie
w gazecie
Str. 19



Cud nad Nilem

Cudem uratowane życie, medal za bohaterstwo i wspólna radość całej Kolbuszowej. Dramat, który rozegrał się na stadionie, mógł zakończyć się tragedią. Dzięki błyskawicznej reakcji strażaka Łukasza Budzynia i – jak mówią świadkowie – opiece z góry, młody mieszkaniec powiatu wraca dziś do zdrowia szybciej, niż ktokolwiek się spodziewał. Ta historia pokazuje, jak wiele znaczą odwaga, wiara i solidarność ludzi.

Str. 3



Str. 15

Senioralia w Kolbuszowej

Za nami Senioralia nad Nilem, podczas których seniorzy z całego powiatu kolbuszowskiego spotkali się, by wspólnie świętować i miło spędzić czas.

Wycinka zamiast tragedii

Obok stadionu w Weryni mieszkańcy zauważyli ścięte, potężne drzewa. Wielu pytało nas, skąd taka decyzja i dlaczego wycięto ich aż tyle. Sprawdziliśmy to w Nadleśnictwie Kolbuszowa.

Str. 5

Umowa na część DK9

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na przygotowanie trzeciego, ostatniego fragmentu nowego przebiegu drogi krajowej nr 9. Inwestycja obejmie 19 km trasy od drogi ekspresowej s74 do obwodnicy Nowej Dęby.

Str. 5

Huczne 90-lecie OSP

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Weryni świętowała jubileusz 90-lecia istnienia. Obchody, które odbyły się w sobotę 6 września, zgromadziły nie tylko druhów i druhny, ale również licznie przybyłych mieszkańców, przedstawicieli władz samorządowych oraz zaproszonych gości.

Str. 13

liczba tygodnia

12

- na tylu hektarach prowadzona była ostatnio wycinka drzew.

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

st. sekc. Łukasz Budzyń

- Zrobiłem to, co w takiej chwili powinien zrobić każdy z nas. Nie czuję się bohaterem - powiedział w rozmowie z Korso strażak, który uratował mężczyznę.

Więcej na str. 3

za tydzień

Głosy mieszkańców
w sprawie nowej DK9

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

 Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96

 mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolasy, Raniszów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
sport.kolbuszowa@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

 tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

 Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

 Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanoockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl


 ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA


radio
Iliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA


JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/


 Komentarz Tygodnia

Lato powoli chyli się ku końcowi. Choć w kalendarzu wciąż jeszcze trwa, każdy z nas zauważa pierwsze oznaki nadchodzącej jesieni – chłodniejsze poranki, krótsze dni i wieczory, które szybciej zapadają w ciemność. Słońce coraz częściej chowa się za chmurami, a w powietrzu czuć rześkość zwiastującą zmianę pory roku. To naturalny cykl, który powtarza się co roku, ale dla wielu osób oznacza także konieczność wprowadzenia nowych nawyków i większej troski o bezpieczeństwo.

Jesień to pora szczególnie wymagająca. Na drogach widoczność staje się gorsza, a mgły i deszcze potrafią zaskoczyć nawet doświadczonych kierowców. Dlatego tak

ważne jest, aby piesi i rowerzyści pamiętali o noszeniu odblasków – to niewielki dodatek, który może uratować zdrowie, a nawet życie. Kierowcy zyskują dzięki temu cenne sekundy na reakcję, a my mamy większą pewność, że wrócimy bezpiecznie do domu.

Zmieniająca się pora roku to również dobry moment, aby spojrzeć wokół siebie i pomyśleć o tych, którzy mogą potrzebować wsparcia. Samotne osoby starsze, nasi sąsiedzi czy znajomi – dla wielu z nich jesień to czas większych trudności. Krótsze dni i dłuższe wieczory mogą potęgować poczucie osamotnienia, a chłodniejsze noce bywają wyzwaniem, zwłaszcza gdy ktoś nie radzi sobie

z codziennymi obowiązkami. Czasem wystarczy zapytać, czy nie trzeba pomóc w zakupach, wizycie u lekarza, czy choćby poświęcić chwilę na rozmowę.

Wspólnota i wzajemna odpowiedzialność nabierają szczególnego znaczenia właśnie wtedy, gdy lato ustępuje miejsca jesieni. To od nas zależy, czy przeżyjemy ten czas spokojnie i bezpiecznie. Warto więc pamiętać o odblaskach, ostrożności na drodze, ale także o życzliwości wobec tych, którzy są obok nas. Jesień, mimo że mniej słoneczna i barwna od lata, może być czasem pełnym ciepła – tego ludzkiego, które okazujemy sobie nawzajem.

Bartosz Posłuszny

 Wspólne
bezpieczeństwo

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 36. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Szpital w Kolbuszowej nie przyjmował pacjentów. Powodem było stwierdzenie zakażenia Covid-19 u jednej z chorych.

Ruszyła przebudowa dworca w Kolbuszowej. Na podróży czekać będą utrudnienia.

Kolejne miliony trafić mają do gmin i powiatów. Pieniądze będą mogły być przeznaczone na realizację inwestycji lokalnych.

Poezja prosto z serca

77-letnia Genowefa Zimny z Raniszowa od kilku lat pisze wiersze wspólnie z córką. Początkowo miały być prezentowane lokalnie, podczas spotkań seniorów w Staniszewskim, ale szybko zdobyły uznanie także poza granicami gminy. Ostatnio zostały odczytane na Senioraliach w Kolbuszowej, gdzie – jak sama mówi – jej utwory bardzo spodobały się uczestnikom.



77-letnia Genowefa Zimny podzieliła się z nami swoją twórczością.

Pani Genowefa podkreśla, że pisanie wierszy to dla niej przede wszystkim potrzeba serca i sposób na dzielenie się emocjami z innymi. Jej twórczość, często związana z lokalnymi wydarzeniami, ma w sobie lekkość i humor, które trafiają do publiczności.

Jak sama mówi, największą nagrodą jest uśmiech i życzliwe słowa o d

osób, które słuchają jej poezji. Dzięki temu jej wiersze nie tylko bawią, ale i łączą pokolenia.

opr. kz

Oto jeden z wierszy przygotowany na Senioralia 2025 w Kolbuszowej (pisownia oryginalna):

 Zapraszani przez Stasia Poniatowskiego
zasiadali do obiadu czwartkowego
politycy literaci
oświeceniowi potentaci

 Dziś my niczym króle i królowie
Przyjmujemy zaproszenie czwartkowe
I nic na to nie poradzę
że przyjmujemy też nad miastem władzę

 Mamy prawo czuć się wyjątkowo
Władając dziś powiatową Kolbuszową
Każdy z nas przecież to pamięta
Niedawno gościliście tu Prezydenta

 Wracając zaś do naszej sprawy
Obiecujemy moc dobrej zabawy
Będą tańce będą śmiechy
Mnóstwo figli i uciechy

 Za ten piękny dar wrześniowy
Dziękujemy Panu Burmistrzowi
I po zejściu z tej estrady
Zapraszamy do wspólnej biesiady.

Fot. K. Ząbczyk

Za uratowanie życia

Podczas Festiwalu Psalmów Dawidowych w Kolbuszowej uhonorowano strażaka, który uratował życie młodemu mężczyźnie. Za swoją postawę st. sekc. Łukasz Budzyń otrzymał medal „Ratującym Życie” im. Rodziny Ulmów.

24 sierpnia 2025 roku na stadionie w Kolbuszowej odbył się Festiwal Psalmów Dawidowych „Honorując Sprawiedliwych i Ocalonych” – Psalmi Pokoju i Nadziei. Jednym z najbardziej wzruszających momentów wydarzenia było wręczenie medalu „Ratującym Życie” im. Rodziny Ulmów starszemu sekcijnemu Łukaszowi Budzynie z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Medal wręczyli nadbryg. Tomasz Baran, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP, oraz dyrektor festiwalu Bogdan Romaniuk.

Dramatyczne chwile na zawodach

To odznaczenie wiąże się z dramatycznym wydarzeniem, do którego doszło 29 czerwca tego roku podczas gminnych zawodów sportowo-pożarniczych

w Kolbuszowej. Około godziny 15:30 na trybunach, wśród widzów, 24-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego siedział na ławce pod drzewem. Nagle spadła na niego ciężka gałąź. Huk, który rozległ się na stadionie, natychmiast przerwał sportowe emocje, a widownię ogarnęła panika. Mężczyzna doznał poważnych obrażeń głowy i stracił przytomność.

Na pomoc ruszyli obecni na miejscu strażacy – zarówno zawodowi, jak i druhowie OSP. Jednym z pierwszych, którzy rozpoczęli akcję ratunkową, był st. sekc. Łukasz Budzyń. Wraz z innymi funkcjonariuszami podjął reanimację poszkodowanego. Po kilku minutach dramatycznej walki o życie udało się przywrócić czynności życiowe mężczyźnie, który następnie został przewiezony karetką do szpitala w Rzeszowie. Pisaliśmy o tym tutaj: [Chwile grozy na zawodach pożarniczych w Kolbuszowej](#)

Postawa godna naśladowania

Podczas Festiwalu Psalmów Dawidowych, prowadząca wydarzenie – dziennikarka i autorka książek, Magdalena Wolińska-Riedi – mówiła o postawie strażaka:

– Starszy sekcjny Łukasz Budzyń zareagował błyskawicznie i bez wahania podjął dramatyczną walkę o ludzkie życie, szczęśliwie zakończoną przywróceniem czynności życiowych. To właśnie w takich momentach objawia się prawdziwe powołanie strażaka, gotowość do działania, determinacja i poświęcenie dla drugiego człowieka.

Chwilę później dodała: – Jego postawa jest wzorem odwagi, inspiracją dla wszystkich, którzy wierzą, że życie ludzkie jest bezcenną wartością. Dzisiaj z najwyższym uznaniem dziękujemy panu Łukaszowi za

jego profesjonalizm, empatię i bohaterstwo, które odmieniły życie drugiego człowieka.

Strażak: „Nie czuję się bohaterem”

Sam nagrodzony strażak podkreśla jednak, że nie czuje się bohaterem.

– Zrobiłem to, co w takiej chwili powinien zrobić każdy z nas. Nie czuję się bohaterem. Jako strażak mam obowiązek i wiedzę, by reagować, ale chciałbym zachęcić wszystkich,

by nie bali się udzielać pierwszej pomocy. Nigdy nie wiemy, kiedy znajdziemy się w sytuacji, w której od naszej reakcji zależy czyjeś życie – powiedział w rozmowie z Korso st. sekc. Łukasz Budzyń.

Ranny mężczyzna wraca do zdrowia

Z naszych informacji wynika, że młody mężczyzna, któremu życie uratował st. sekc. Łukasz Budzyń, powoli wraca do zdrowia. Choć czeka go jeszcze

długa i wymagająca rehabilitacja, jednak jego stan jest na tyle dobry, iż może na co dzień normalnie funkcjonować.

Historia z kolbuszowskiego stadionu pokazuje, jak wielką rolę w ratowaniu ludzkiego życia odgrywa szybka i zdecydowana reakcja świadków zdarzenia. Medal im. Rodziny Ulmów jest nie tylko dowodem uznania dla strażaka, ale również symbolem, że bohaterstwo często rodzi się w zwykłych chwilach, kiedy ktoś decyduje się działać bez wahania.

Kamil Ząbczyk



Podczas Festiwalu Psalmów Dawidowych uhonorowano strażaka z KP PSP w Kolbuszowej.

Ks. Lucjan Szumierz: Dla nas to cud

Na temat tego niezwykłego powrotu do zdrowia opowiedział nam także ks. Lucjan Szumierz, proboszcz kolbuszowskiej kolegiaty pw. Wszystkich Świętych. Jak podkreśla, młody mężczyzna zadziwił nie tylko rodzinę i bliskich, ale i samych lekarzy. Nikt nie spodziewał się, że tak ciężko ranny w głowę chłopak zacznie tak szybko wracać do sprawności.

Proboszcz przypomina, że pierwsze dni po wypadku były dla rodziców dramatem nie do opisanego. Obrażenia głowy wyglądały na bardzo poważne, a zagrożenie dla życia realne. Tym większym zaskoczeniem była poprawa stanu zdrowia – już po dwóch, trzech tygodniach poszkodowany odzyskał świadomość, mógł się poruszać, reagował.

– Dla nas to cud – mówi i dodaje, że mózg to najdelikatniejsza część człowieka, a ten chłopak wbrew wszelkim przewidywaniom zaczął zdrowieć

– Dla nas to cud – mówi i dodaje, że mózg to najdelikatniejsza część człowieka, a ten chłopak wbrew wszelkim przewidywaniom zaczął zdrowieć

w niezwykle szybkim tempie. Jak dodaje, modlitwa całej wspólnoty i wiara w powrót do zdrowia z pewnością miały ogromne znaczenie.

Na szczęście wszystko potoczyło się w tę lepszą stronę – zamiast rozpacz przyszła ulga, a początkowy szok zamienił się w ogromną radość. Lekarze, którzy początkowo byli pełni obaw, dziś nie kryją pozytywnego zdziwienia. Neurolog prowadząca pacjenta przyznała, że cudem jest tak szybki powrót do zdrowia.

Dziś wszyscy – rodzina, parafia i cała społeczność – cieszą się, że dramat zakończył się szczęśliwie, a młody człowiek wraca do życia szybciej, niż ktokolwiek mógłby przypuszczać.



Fot. K. Ząbczyk

Jedna dzielnica – dwa światy

DZIELNICA STRACHU

Najciekawszy serial kryminalny w Polsce

OGLĄDAJ!

PN-PT od 21:00

puls ²

Na gorącym uczynku

Czułość sąsiada i szybka interwencja policji sprawiły, że 29-letni mieszkaniec powiatu rzeszowskiego zakończył swój „skok” w kajdankach. Mężczyzna został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy płądrował szafki w domu jednorodzinnym w Głogowie Małopolskim, niedaleko Kolbuszowej.

Do zdarzenia doszło w godzinach porannych. Sąsiad zauważył, że w domu obok dzieje się coś podejznanego i natychmiast zadzwonił do właścicielki posesji oraz powiadomił policję. Jak podkreślają funkcjonariusze, taka postawa jest najlepszym dowodem na to, jak ważna w zapobieganiu przestępstwom jest sąsiedzka czujność i wzajemne wsparcie.

Kiedy na miejsce dotarli dzielnicowi z komisariatu w Głogowie Małopolskim, zauważyli uchylone drzwi, uszkodzony zamek i pootwierane szafki. W środku znajdował się nietrzeźwy mężczyzna, który – jak ustalono – nie mieszkańcem tego domu. Podczas przeszukania policjanci znaleźli przy nim banknoty w obcej walucie, które, jak po-

twierdziła później właścicielka, należały do niej.

Na jaw wyszło także, że dzień wcześniej ten sam mężczyzna groził kobiecie zniszczeniem samochodu i podpaleniem domu. Groźby były na tyle poważne, że wzbudziły w niej realny strach. Zatrzymany usłyszał trzy zarzuty – kradzieży z włamaniem oraz gróźb karalnych. Przyznał się do winy, choć skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Decyzją prokuratora 29-latek został objęty dozorem policyjnym oraz zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej. Za swoje czyny może spędzić w więzieniu nawet 10 lat.

To nie pierwszy taki przypadek w tej okolicy. W ostatnich tygodniach pisaliśmy już o włamaniach do domów w Głogowie Małopolskim. Złodzieje wybierali momenty, gdy właściciele byli poza posesjami, a same domy wcześniej obserwowali. Policja apeluje o zachowanie ostrożności, zwracanie uwagi na podejrzane osoby i pojazdy, a także o wzajemną troskę wśród mieszkańców.

kz

Dwa wypadki dwoje rannych

W piątek (5 września) na ulicach Kolbuszowej doszło do dwóch zdarzeń drogowych, w których ucierpiały osoby kierujące samochodami. Obie zostały przewiezione do szpitala.

Jak przekazała wstępnie asp. szt. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej w mieście nad Nilem miały miejsce dwa wypadki.

Pierwsze ze zdarzeń miało miejsce na ulicy Żytniej. Jak ustalili policjanci, kierujący iveco, 24-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu fordowi mondeo. Za jego kierownicą siedział 33-letni mieszkaniec tego samego powiatu.

W wyniku zderzenia kierowca forda doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala,

gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Obaj uczestnicy byli trzeźwi. Policja ustala dokładne okoliczności zdarzenia, a także kwalifikację prawną tego wypadku.

Do drugiego zdarzenia doszło na ulicy Ruczki. 52-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, kierując oplem zafirą, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fordowi focusowi. Samochodem tym kierowała 41-letnia miesz-

kanka powiatu kolbuszowskiego. W wyniku zderzenia kobieta została poszkodowana i trafiła do szpitala.

W obu przypadkach czynności prowadzą funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej. Mundurowi apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i przestrzeganie zasad ruchu drogowego.

kz



W zdarzeniu na ul. Ruczki ucierpiał kierująca fordem.

KONDOLENCJE

Pani Ewie Białek
Pielęgniarcze Naczelnej
SP ZOZ w Kolbuszowej

z powodu śmierci

MAMY

wyrazy wsparcia i głębokiego współczucia
w tych trudnych chwilach

składają

Dyrektor i pracownicy
SP ZOZ w Kolbuszowej



PODZIĘKOWANIA

REKLAMA

Za udział
w pogrzebie

śp. Mieczysława
Więcha

serdecznie
dziękujemy.

- Rodzina



- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: **606 998 998**
17 224 47 15

Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY



Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Wakacje okiem policji

Podkarpacka Policja podsumowała tegoroczne wakacje. Statystyki pokazują, że mimo wielu działań prewencyjnych nie udało się uniknąć tragedii. Funkcjonariusze interweniowali zarówno na drogach, jak i nad wodą, a w powiecie kolbuszowskim odnotowano aż 1000 interwencji.

Funkcjonariusze ruchu drogowego oraz prewencji mieli ręce pełne pracy – zarówno na

AUTOPROMOCJA

drogach, jak i w miejscach wypoczynku.

Jak wynika z raportu, w okresie letnich miesięcy 2025 roku na podkarpackich drogach doszło do 227 wypadków. Rannych zostało 293 osoby, a życie straciło 9 osób. Policjanci podkreślają, że główną przyczyną zdarzeń drogowych pozostaje brawura, nadmierna prędkość oraz nietrzeźwość za kierownicą.

W ramach prowadzonej akcji „Bezpieczne wakacje” funkcyj-

nariusze przez dwa miesiące kontrolowali kierowców i ujawnili aż 855 osób, które zdecydowały się prowadzić pojazd pod wpływem alkoholu. Mundurowi dbali również o bezpieczeństwo nad wodą. Wzmoczone patrole pojawiały się przy zalewach i zbiornikach wodnych. Mimo to podczas tegorocznych wakacji na Podkarpaciu utonęły trzy osoby.

Szczegółowe dane podała także Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej. Jak prze-

kazała asp. szt. Beata Chmielowiec, od 28 czerwca do 31 sierpnia 2025 roku funkcjonariusze interweniowali dokładnie 1000 razy. Najczęściej były to różnego rodzaju zdarzenia wymagające interwencji porządkowej, w tym 57 przypadków zakłócenia porządku publicznego. Policjanci odnotowali także 65 kolizji drogowych, które nie spowodowały obrażeń u uczestników. Niestety, nie obyło się bez poważniejszych zdarzeń – 10 wypadków zakończyło się hospitalizacją poszkodowanych trwającą ponad tydzień.

kz

Zmarli

29 sierpnia

Ludwik Żelazny (1940 r.) z Woli Ranizowskiej

31 sierpnia

Mieczysław Więch (1962 r.) z Huciska

2 września

Zofia Stobierska (1949 r.) z Kolbuszowej

3 września

Piotr Ozga (1961 r.) z Porąb Dymarskich

5 września

Marian Sondej (1938 r.) z Mazurów

Józefa Iskra (1948 r.) z Ranizowa

8 września

Eleonora Bąba (1941 r.) z Jagodnika

Stłuczka

We wtorek (2 września) poranek na ulicy Obrońców Pokoju w Kolbuszowej zderzyły się dwa auta.

Kierująca citroenem, 33-letnia mieszkanka powiatu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu pojazdowi marki Dodge, którym kierował 29-latek, w wyniku czego doszło do zderzenia.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń i nie było potrzeby hospitalizacji. Kierująca citroenem została ukarana mandatem karnym.

kz

GMINA KOLBUSZOWA

Wycinka zamiast tragedii

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korsop.pl

Obok stadionu w Weryni mieszkańcy zauważyli ścięte, potężne drzewa. Wielu pytało nas, skąd taka decyzja i dlaczego wycięto ich aż tyle. Sprawdziliśmy to w Nadleśnictwie Kolbuszowa.

Na pierwszy rzut oka widok stosów drewna przy stadionie w Weryni mógł zaskoczyć. Jak się jednak okazuje, akcja prowadzona przez Nadleśnictwo Kolbuszowa miała konkretny cel: bezpieczeństwo. Potwierdził to w rozmowie z nami Bartłomiej Peret, nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Lawina wniosków

– Były złożone pisma przez radę sołectką, przez sołtysa miejscowości Werynia, przez gminę Kolbuszowa, jak również i przez powiat kolbuszowski, czyli

z rządzącej drogi powiatowej, że występują tam drzewa, które stwarzają zagrożenie – wyjaśnia Peret.

Jak słyszymy, ze zgłoszeń wynikało, że część drzew zagraża pieszym i kierowcom, szczególnie młodzieży chodzącej codziennie chodnikiem w stronę szkoły. Chodziło głównie o drzewa pochylone, chore lub takie, które wchodziły na płytę boiska i chodnik wzdłuż drogi.

Leśnicy podkreślają, że nie było to działanie prewencyjne.

– Te drzewa, które były słabsze, przechyłone, które mogły przy trudnych warunkach atmosferycznych się przewrócić lub złamać, ze względów bezpieczeństwa usunęliśmy – mówi nadleśniczy.

Do decyzji przyczyniły się także dramatyczne wydarzenia z końca czerwca w Kolbuszowej, kiedy podczas zawodu

strażackich gałęz spadła na kibica. Mężczyzna doznał ciężkich obrażeń, a jego życie ratowali strażacy. Choć wniosek o usunięcie drzew w Weryni złożono jeszcze przed tym zdarzeniem, wypadek unaoczniał realne zagrożenie.

Ile drzew usunięto?

Jak udało nam się dowiedzieć, wycinka prowadzona w Weryni objęła obszar 12 hektarów. W ich wyniku usunięto 180 metrów sześciennych drewna, czyli średnio 15 metrów sześciennych z hektara. Były to drzewa różnych gatunków – przede wszystkim dęby i sosny.

– Uwaga była zwrócona głównie na względy pielęgnacyjne drzewostanu i bezpieczeństwa ludzi, a szczególnie młodzieży, która chodzi tamtędy do szkoły chodnikiem – wyjaśnia nadleśniczy.

Jak słyszymy od naszego rozmówcy, przerzedzenie drzewostanu to standardowy zabieg, który pozwala lepiej rozwijać się pozostawionym drzewom, a w przypadku dębu – gatunku długowiecznego – sprzyja jego przyrostowi i stabilności. Cały fragment lasu od stadionu aż po stre-



Dziesiątki drzew wycięto na linii stadion-strefa przemysłowa.



Przcięto także suche konary i gałęzie.

fę przemysłową został dzięki temu uporządkowany.

Bezpieczeństwo ponad wszystko

Nadleśnictwo regularnie prowadzi przeglądy drzew przy drogach i terenach uczęszczanych przez ludzi.

– Dwa razy w roku robimy przegląd drzewostanów, które sąsiadują czy to z ludźmi, czy z drogami i też wylapujemy drzewa, które są już osłabione i ze względów bezpieczeństwa się je usuwa. Albo jak przejdą większe burze. W standardzie jest to, że takie przeglądy się robi – podsumowuje nadleśniczy.

Leśnicy przypominają, że drzewa w pasach drogowych są szczególnie narażone na złamania, a spadające konary mogą stanowić poważne zagrożenie. Dlatego – jak czytamy we wpisie Nadleśnictwa Kolbuszowa – „dbamy o to, by las dawał cień, tlen i piękno, ale nie zagrażał uczestnikom ruchu”.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Umowa podpisana

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na przygotowanie trzeciego, ostatniego fragmentu nowego przebiegu drogi krajowej nr 9 w województwie podkarpackim. Inwestycja obejmie 19 km trasy od drogi ekspresowej s74 do obwodnicy Nowej Dęby.

Umowę o wartości ok. 8,5 mln zł podpisano z firmą TPF, która w ciągu 24 miesięcy przy-

gotuje niezbędną dokumentację. Zakres prac obejmuje m.in. wykonanie Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej (STES-R) oraz materiałów do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. To kluczowy etap, bez którego inwestycja nie może przejść do fazy realizacyjnej.

Nowy odcinek jest ostatnim elementem większej układanki – w kwietniu tego roku zawarto

umowę na przygotowanie dokumentacji dla fragmentu między obwodnicami Nowej Dęby i Kolbuszowej, a w maju dla odcinka od obwodnicy Kolbuszowej do węzła Rzeszów Zachód na autostradzie A4. Wraz z planowanymi obwodnicami Kolbuszowej i Nowej Dęby, cała nowa DK9 będzie miała ok. 60 km długości.

Według GDDKiA budowa nowego przebiegu DK9 jest konieczna, ponieważ obecna trasa prowadzi przez obszary zabudowane, krzyżuje się z drogami niższej kategorii i posiada wiele zjazdów. Powoduje to

korki, utrudnienia w ruchu i obniża bezpieczeństwo kierowców. Przeniesienie ruchu tranzytowego poza centra miejscowości ma poprawić płynność transportu na kierunku Rzeszów – Radom – Warszawa, skrócić czas przejazdu i wyeliminować tzw. wąskie gardła.

Inwestycja ma szczególne znaczenie nie tylko dla kierowców podróżujących przez Podkarpacie, ale także dla lokalnych społeczności. Odsunięcie ruchu ciężarowego od gęstej zabudowy oznacza mniejszy hałas, czystsze powietrze i poprawę bezpieczeństwa pieszych. **kz**



Przed mieszkańcami spotkania informacyjne.

GDDKiA informuje, że w spotkaniach wezmą udział projektant i przedstawiciele inwestora.

Od 26 sierpnia 2025 r. plany przebiegu wariantów drogi można zobaczyć w urzędach gmin oraz na stronie: www.gov.pl/web/gddkia-rzeszow/akcje-informacyjne

Uwagi i wnioski można zgłaszać:

- podczas spotkania informacyjnego,
- pisemnie na formularzach dostępnych w urzędach gmin i na stronie internetowej,
- pocztą (Promost Consulting, ul. Jana Niemierskiego 4, 35-307 Rzeszów),
- e-mailem: biuro@promost.pl

Na przesłanie opinii jest 14 dni od dnia spotkania. Wszystkie uwagi zostaną przeanalizowane, a te możliwe do realizacji – uwzględnione

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

Zostało kilka dni na poprawki w dopłatach

Sezon wegetacyjny 2025 dobiega końca, a wraz z nim zakończył się monitoring satelitalny upraw zgłoszonych do dopłat bezpośrednich. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) przypomina: jeśli w Twoich deklaracjach wykryto nieprawidłowości, masz czas na reakcję tylko do 15 września.

Kolory w systemie: czerwony i żółty

Rolnicy już dwukrotnie – 25 lipca i 28 sierpnia – otrzymali informacje o wynikach monitoringu za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. Przy logowaniu warto zwrócić uwagę na oznaczenia kolorystyczne:

czerwony – brak rozpoznania rośliny (system nie widzi produkcji rolnej na działce),
żółty – wykryto uprawę inną niż zadeklarowana.

Co z tym zrobić?

Ci, którzy wyrazili zgodę na kontakt elektroniczny, a ich deklaracje nie zgadzały się

z danymi z satelity, od 28 sierpnia otrzymują powiadomienia SMS lub e-mail. Część z nich musi dodatkowo przesłać zdjęcia geotagowane (2–5 sztuk) za pomocą aplikacji Mobilna ARiMR. Fotografie muszą dokładnie pokazywać roślinę – korzenie, liście, owoce.

Jeśli jednak uprawa została już zebrana, nadal można udowodnić jej istnienie. Wystarczy przesłać zdjęcia resztek poźniowych, przemy buraków albo przedstawić dokumenty – np. potwierdzenie sprzedaży czy skierowanie do wczesnego zbioru. Wyjaśnienia można złożyć w biurze powiatowym lub dołączyć je w eWniosekPlus.

Ważny termin – 15 września

Do 15 września 2025 r. rolnicy mogą: dosłać zdjęcia i wyjaśnienia, zmienić wniosek, a nawet wycofać część deklaracji.

Brak reakcji w terminie może spowodować problemy w kontroli administracyjnej i wpłynąć na przyznanie dopłat.

Marta Warias

145 mln zł dopłaty z ZUS do żłobków

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 1,4 mld zł w ramach świadczenia aktywnie w żłobku w ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku. Pieniądze przekazane zostały na rachunki bankowe żłobków, klubów dziecięcych i do opiekunów dziennych. W całym kraju dofinansowaniem objęto 216 tys. dzieci. W województwie podkarpackim kwota dopłat wyniosła przeszło 73 mln zł, a wsparcie otrzymało ponad 10,8 tys. dzieci.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 1,4 mld zł w ramach świadczenia aktywnie w żłobku w ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku. Pieniądze przekazane zostały na rachunki bankowe żłobków, klubów dziecięcych i do opiekunów dziennych. W całym kraju dofinansowaniem objęto 216 tys. dzieci. W województwie podkarpackim kwota dopłat wyniosła przeszło 73 mln zł, a wsparcie otrzymało ponad 10,8 tys. dzieci.

Świadczenie „Aktywnie w żłobku” cieszy się największym zainteresowaniem rodziców spośród świadczeń w ramach programu „Aktywny Rodzic”. Wsparcie wypłacane jest na dzieci, które uczęszczają do żłobka, klubu dziecięcego (znajdującego się w rejestrze

żłobków i klubów dziecięcych) lub są objęte opieką opiekuna dziennego (znajdującego się w wykazie opiekunów dziennych). Przysługuje rodzicom, ale też opiekunom prawnym dziecka i osobom, którym sąd powierzył opiekę nad dzieckiem, bez względu na dochód w rodzinie.

Wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku można złożyć najwcześniej w dniu, w którym dziecko rozpocznie uczęszczanie do żłobka, klubu dziecięcego lub zostanie objęte opieką dziennego opiekuna.

- Aby uzyskać prawo do świadczenia od dnia, w którym dziecko rozpoczęło uczęszczanie do żłobka, wniosek należy złożyć w ciągu dwóch miesięcy od tej daty. W takim przypadku rodzic otrzyma świadczenie również za miesiąc, w którym dziecko zaczęło uczęszczać do żłobka, nawet jeśli wniosek został złożony w następnym miesiącu - wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podkarpackim.

Jeśli natomiast rodzic złoży wniosek o świadczenie po upływie dwóch miesięcy od daty rozpoczęcia uczęszczania dziecka do żłobka, wówczas ZUS przyzna świadczenie jedynie od miesiąca, w którym wniosek został złożony. - Dlatego

nie warto zwlekać ze złożeniem wniosku i zrobić to w ciągu dwóch miesięcy od uczęszczania dziecka do żłobka – dodaje rzecznik.

Wysokość dopłaty do żłobka

Świadczenie przysługuje w wysokości do 1500 złotych miesięcznie na każde dziecko, a w przypadku dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności - do 1900 złotych miesięcznie, ale nie więcej jednak niż wysokość opłaty rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

- Warto podkreślić, że świadczenie nie jest wypłacane bezpośrednio rodzicowi ani opiekunowi dziecka. Środki finansowe trafiają na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy lub zatrudniającego dziennego opiekuna, bądź na konto bankowe dziennego opiekuna prowadzącego działalność na własny rachunek, do 20. dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni – tłumaczy rzecznik.

Informacje o okresie uczęszczania dziecka do placówki oraz kwocie miesięcznej opłaty za placówkę Zakład pozyskuje elektronicznie z rejestru żłobków i wykazu dziennych opiekunów prowadzonego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS)

oraz zasilanego danymi co miesiąc przez placówki.

Świadczenie przysługuje do końca roku szkolnego, w którym dziecko skończy 3 lata, a gdy objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym jest niemożliwe lub utrudnione – do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 4 lata.

Nie ma początkowego wieku dziecka, od którego przysługiwałoby świadczenie. Warunkiem jest uczęszczanie dziecka do placówki i potwierdzenie tego w rejestrze żłobków albo w wykazie dziennych opiekunów.

Świadczenie aktywnie w żłobku nie przysługuje w sytuacji, gdy opłata za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna przekracza ustawowo określony maksymalny koszt pobytu dziecka w takiej placówce. W okresie od 1 października 2024 r. do 31 marca 2026 r. limit ten wynosi 2200 zł.

Rodzic może złożyć wniosek o świadczenie wyłącznie przez internet. Ma do wyboru jeden z czterech dostępnych kanałów wnioskowania: platformę PUE/eZUS, aplikację mobilną mZUS, bankowości elektronicznej oraz portal Emp@tia. Wnioski złożone w formie papierowej nie będą rozpatrywane przez ZUS.

Marta Warias

Borelioza to nie mit

Pierwsze osobniki kleszczy stają się aktywne już na przełomie lutego i marca. Kleszcz może mieć wielkość główki od szpilki, ale po najedzeniu się zwiększa swój rozmiar wielokrotnie. Czekaj na żywiciela na krzewach, w trawie, w miejscach wilgotnych. Ich ukąszenie choć bezbolesne, może wią-

zać się z ryzykiem zakażenia chorobami odkleszczowymi.

Nieleczona borelioza może prowadzić do wielu groźnych powikłań

Borelioza, inaczej choroba z Lyme, to choroba bakteryjna. Niewielki odsetek kleszczy jest nosicielami i nie każdy kontakt z zakażonym

kleszczem powoduje zachorowanie, ale jeśli borelioza się rozwinię, może prowadzić do poważnych powikłań. Borelioza może rozwijać się w ciągu miesięcy, a nawet lat. Bez względu na to trzeba ją leczyć. Dlatego już pierwsze objawy wymagają antybiotykoterapii.

Badaj siebie, nie kleszcza

Badanie kleszcza pozwala jedynie określić, czy jest on nosicielem krętków Borrelia. Dodatni wynik nie potwierdza przeniesienia krętków do organizmu ludzkiego. Nie można zatem na podstawie badania kleszcza potwierdzić, że doszło do zarażenia u człowieka.

- Takie badanie, zgodnie z przepisami, nie może być uznane za badanie diagnostyczne. Co więcej, nie jest także rekomendowane przez gremia naukowców oraz specjalistów w dziedzinie chorób zakaźnych – informuje Monika Pintal-Ślimak, prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych.

Kleszcza wklutego w skórę, należy usunąć jak najszybciej

Im dłużej kleszcz ma kontakt z krwią człowieka, tym większe jest ryzyko zakażenia. Znaczący wzrost ryzyka zakażenia bakterią przenoszoną przez kleszcze pojawia się po 36 godzinach od momentu wklucia. W aptekach dostępne są odpowiednie narzędzia do bezpiecznego i skutecznego, samodzielnego usuwania kleszczy. Wszystkie z nich gwarantują bezpieczne uchwycenie kleszcza bliżej skóry i skuteczne wyciągnięcie go. Nie czekaj na pomoc lekarską, bo niepotrzebnie zwiększasz ryzyko zachorowania na choroby wywołane drobnoustrojami przenoszonymi przez te pajęczaki.

Usunięcie kleszcza jest zabiegiem higienicznym, nieinwazyjnym, wykonywanym samodzielnie, podobnie jak usunięcie innych pasożytów ze skóry lub usunięcie drobnej drzazgi. Po usunięciu kleszcza obserwuj miejsce po wkluciu, ponieważ niektóre z charakterystycznych objawów zakażenia mogą się po-

jawiać nawet kilka tygodni po zakażeniu.

Czego nie robić?

- Pamiętaj aby kleszcza:
- nie wyciągać „gołymi” palcami
 - nie rozgniatać
 - nie wyciskać
 - nie wykręcać
 - nie przypalać
 - nie smarować tłustymi substancjami lub innymi chemikaliami (np. kosmetykami do ciała, oliwą z oliwek)
 - nie usuwać igłą

Porady lekarza mogą wymagać nieliczne sytuacje, w których:

Wystąpiło zaczerwienie i/lub obrzęk, w miejscu wklucia i/lub wokół niego po całkowitym lub niecałkowitym usunięciu kleszcza (w sytuacjach gdy pozostał duży fragment). Należy przy tym pamiętać, by obserwować miejsce po usunięciu kleszcza, ponieważ niektóre z charakterystycznych objawów zakażenia mogą się pojawiać nawet kilka tygodni po wkluciu się kleszcza.

Wystąpiły nagłe i inne poważne objawy: np. wysoka gorączka, nudności i wymio-

ty, bóle głowy lub objawy neurologiczne.

Każda poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej jest wyposażona w odpowiedni sprzęt medyczny, co umożliwia lekarzowi rodzinemu podjęcie prostych procedur. Jeśli lekarz zdecydował o konieczności interwencji chirurgicznej, pacjent otrzyma odpowiednie skierowanie na dalsze leczenie.

Jak wyglądają podkarpackie statystyki?

- Przeanalizowaliśmy cały 2024 rok – mówi Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ. - Wirusowe zapalenie mózgu wywołane przez wirusy przenoszone przez kleszcze były powodem wizyty u lekarza 28 pacjentów. Ale sama choroba z Lyme została potwierdzona aż u 9 359 pacjentów! Obecny rok, wcale nie jest lepszy, od stycznia do końca lipca borelioza „zmuśliła” do wizyt u lekarza 7015 pacjentów. Pamiętajmy, że nieleczona borelioza w wielu przypadkach oznacza poważne konsekwencje w przyszłości.

Marta Warias



ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

- MATERACE ✓
- MEBLE NA WYMIAR ✓
- CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓
- ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓
- RENOWACJE MEBLI ✓



609 850 089
17 2275 299

ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA

ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL

Majątki radnych z gminy Cmolas

Oświadczenia majątkowe radnych służą zapewnieniu przejrzystości i jawności życia publicznego. Dzięki nim mieszkańcy mogą sprawdzić, jaki majątek posiadają ich przedstawiciele, jakie osiągają dochody i zobowiązania. To ważne narzędzie kontroli społecznej, które ma zapobiegać nadużyciom i konfliktom interesów. Pod lupę bierzemy zeznania majątkowe radnych gminy Cmolas za rok 2024. Za tydzień przedstawimy drugą część oświadczeń.



Andrzej Zagroba (47 l)
representant ds. technicznych i serwisu w PPG Cieszyn S.A.,

Na koniec roku 2024 zgromadził 160 tys. zł oszczędności w walucie polskiej oraz 1 500 euro. Ma także jednostki uczestnictwa w PPK o wartości około 11,5 tys. zł.

Posiada dom o powierzchni 168 m² o wartości około 470 tys. zł, działkę zabudowaną domem o powierzchni 8 arów (współwłasność małżeńska), budynek gospodarczy o powierzchni 39 m² wart 80 tys. zł oraz trzy działki budowlane o łącznej powierzchni 0,32 ha, których wartość oszacowano na 180 tys. zł.

W 2024 roku z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 306 594,69 zł brutto, a dieta z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącego rady gminy wyniosła 18 112,50 zł.

Radny jeździ samochodem osobowym Peugeot 2008 z 2018 roku (współwłasność małżeńska).

Andrzej Gul (51 l)
rolnik

Zgromadził 15 048,41 zł oszczędności. Nie posiada domu ani mieszkania. Wykazał gospodarstwo rolne o powierzchni 11,50 ha + 10,3562 ha, o łącznej wartości 350 000 zł (dzierzawa). Rodzaj zabudowy to zagroda z budynkami gospodarczymi,



objętymi małżeńską wspólnotą majątkową. Z tego tytułu osiągnął w ubiegłym roku dochód w wysokości 65 374,99 zł. Wskazał również wpływy z pełnienia funkcji sołtysa i radnego w kwocie 10 170 zł.

W skład mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wchodzi: VW Caddy 2008 r. wart 18 000 zł, Toyota RAV4 2006 r. – 20 000 zł, Audi A4 2007 r. – 15 000 zł, C-330 1978 r. – 15 000 zł, Zetor 7211 1988 r. – 26 000 zł, Fendt 307 Ci 2008 r. – 100 000 zł, John Deere 5065 – 70 000 zł oraz Massey Ferguson 4260 1999 r. – 50 000 zł. Wszystkie pojazdy i maszyny rolnicze stanowią współwłasność małżeńską.



Anna Tworz (48 l)
kierownik w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie

Na koniec 2024 roku zgromadziła 12 000 zł oszczęd-

ności w walucie polskiej (małżeńska wspólnota majątkowa). Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 120 m², o wartości 1 200 000 zł oraz działki o powierzchni 11 arów – wartość wraz z domem (małżeńska wspólnota majątkowa).

Z tytułu umowy o pracę uzyskała dochód w wysokości 176 520,25 zł brutto, z umowy zlecenia – 13 280,00 zł oraz z diety radnej – 4635 zł.

Posiada samochód Volkswagen T-Roc z 2021 roku.

Wykazała zobowiązania finansowe: kredyt hipoteczny – 67 676,77 zł oraz kredyt konsumpcyjny – 45 000 zł (małżeńska wspólnota majątkowa).



Krzysztof Czachor (47 l)
specjalista – koordynator utrzymania w Asseco Data Systems S.A.

Zgromadził 10 837,62 zł oszczędności w walucie polskiej (małżeńska wspólnota majątkowa). Posiada dom o powierzchni 128 m² o wartości 500 000 zł oraz działkę o powierzchni 14,57 ar, na której stoi dom, wycenioną na 70 000 zł.

W 2024 roku z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód w wysokości 116 175,90 zł brutto. Dodatkowo uzyskał 7 500 zł świadczeń rodzinnych i wychowawczych oraz 3 150 zł z tytułu pełnienia obowiązków radnego.

Radny jeździ samochodami: Kia Sportage (2010), Ford

B-Max (2013), Suzuki Splash (2011) oraz Goes CF500A (2011) – wszystkie we wspólności małżeńskiej (ostatni we wspólności z dzieckiem).

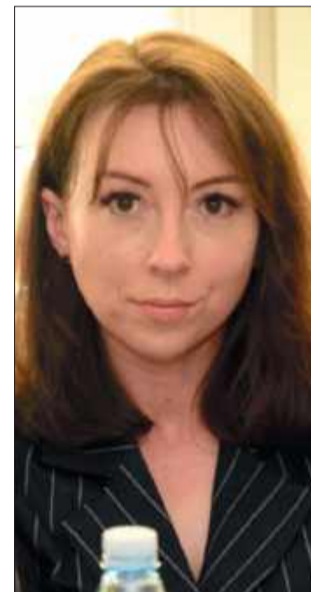


Sylwester Czajkowski (54 l)
monter instalacji wodno-kanalizacyjnych w Zakładzie Usług Komunalnych w Cmolasie

Zgromadził 3 802,83 zł oszczędności w walucie polskiej. Posiada dom o powierzchni 100 m² o wartości 250 000 zł, budynek gospodarczy o powierzchni 50 m² o wartości 50 tys. zł oraz działkę, na której stoi dom, o powierzchni 0,30 ha i wartości 150 000 zł.

W 2024 roku osiągnął dochód z zatrudnienia w wysokości 73 364,38 zł brutto, z umowy o dzieło 756 zł oraz z pełnienia obowiązków radnego i sołtysa 6 330 zł. Nie posiada udziałów ani akcji w spółkach handlowych, nie prowadzi działalności gospodarczej. Nie wykazał mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

Magdalena Szpyt (40 l)
nauczyciel w Szkole Podstawowej im. kpt. Józefa Batorego w Weryni, Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni oraz psycholog i psychoterapeutka w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębce



Zgromadziła 6 721,25 zł oszczędności w walucie polskiej. Posiada dom o powierzchni 90 m² o wartości 200 000 zł (małżeńska wspólnota majątkowa) oraz współwłasność rodzinnego gospodarstwa rolnego o powierzchni 8 ha, wycenionego na 30 000 zł, z zabudową w postaci stodoły.

Prowadzi działalność gospodarczą, z której w 2024 roku osiągnęła przychód 13 714,55 zł i dochód 1 491,76 zł. W tym samym roku uzyskała: ze stosunku pracy 103 974,31 zł, z umowy zlecenia 22 720,00 zł, z innych źródeł 1 079,65 zł, świadczenie wychowawcze 18 000 zł oraz dieta radnej 3 780 zł. Posiada samochód Citroen Berlingo z 2005 roku.



Katarzyna Jędrzejowska (36 l)
doradca klienta w Santander Bank Polska w Kolbuszowej i agent ubezpieczeniowy w Santander Allianz S.A.

Zgromadziła 20 000 zł oszczędności w walucie polskiej oraz 1000 € w walucie obcej (wspólnota małżeńska). Posiada dom o powierzchni 150 m² o wartości 500 000 zł oraz mieszkanie o wartości 300 000 zł. Wykazała także działkę o powierzchni 0,1877 ha zabudowaną domem. W 2024 roku osiągnęła dochody: z wynajmu 16 800 zł, z pracy 47 644,90 zł, z umowy zlecenia 70,88 zł oraz z diety radnej 3825 zł. Wykazała kredyt pobrany w wysokości 51 000 zł.

tm

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 355/23 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Anny Tęczy-Piecuch o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie działki nr 2957 o łącznej powierzchni 0,35 ha położonej w miejscowości Widelka.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych w sprawie, a w szczególności spadkobierców Ludwika Węgrzyna i Katarzyny Węgrzyn (zd. Bereś) - ostatnio zamieszkałych Widelka, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnego i wykazali swój interes prawny.

Jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaże, Sąd stwierdzi nabycie własności wyżej opisanej nieruchomości zgodnie z wnioskiem wnioskodawców, o ile wykazane zostanie istnienie przesłanek do takiego nabycia.

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



POWIAT KOLBUSZOWSKI

Edukacyjne problemy

Od września w polskich szkołach pojawił się nowy przedmiot – edukacja zdrowotna. Jego celem ma być kształtowanie prozdrowotnych postaw i zwiększanie świadomości uczniów w zakresie zdrowego trybu życia. Choć idea wydaje się słusza, wokół zajęć narosło sporo kontrowersji, a dyrektorzy szkół z powiatu kolbuszowskiego wskazują na praktyczne problemy związane z jego wprowadzeniem.

Edukacja zdrowotna to przedmiot, który ma uczyć dzieci i młodzież dbania o kondycję fizyczną, zdrowe odżywianie, higienę psychiczną oraz podstawy profilaktyki zdrowotnej. Ministerstwo Edukacji podkreśla, że wprowadzenie zajęć wynika z potrzeby dostosowania szkoły do wyzwań współczesności – m.in. rosnącej liczby problemów zdrowotnych u młodzieży, takich jak nadwaga, stres czy uzależnienia.

Kontrowersje wśród rodziców

Nowy przedmiot od początku wzbudza mieszane emocje.

Wiele środowisk rodzicielskich wyrażało obawy co do treści zajęć oraz tego, kto będzie je prowadził. Zgodnie z przepisami edukacja zdrowotna nie jest przedmiotem obowiązkowym – rodzice mogą złożyć rezygnację z uczestnictwa swoich dzieci w zajęciach. Dyrektorzy szkół z powiatu kolbuszowskiego przyznają, że dopiero po 25 września będzie wiadomo, ilu uczniów faktycznie zdecyduje się na uczestnictwo.

Organizacyjne wyzwania

Najwięcej problemów może pojawić się w praktyce, czyli przy układaniu planu lekcji. – W założeniu edukacja zdrowotna miałaby odbywać się na pierwszej lub ostatniej lekcji, ale w dużych szkołach nie zawsze będzie to możliwe – podkreśla jeden z dyrektorów. Co więcej, uczniowie, którzy nie zdecydują się na uczestnictwo w zajęciach, nie mogą w tym czasie pozostawać bez opieki. To oznacza, że szkoły będą musiały zorganizować dla nich inne formy aktywności, by uniknąć „okienek”.

bp

Fałszywe oferty

Urząd Miejski w Kolbuszowej poinformował, że gmina nie prowadzi obecnie żadnych projektów związanych z dofinansowaniem instalacji fotowoltaicznych, pomp ciepła czy magazynów energii. Mieszkańcy proszeni są o ostrożność wobec firm, które powołują się na rzekome programy gminne.

Magistrat wydał komunikat, w którym przestrzega mieszkańców przed wprowadzającymi w błąd ofertami. W ostatnich tygodniach pojawiły się bowiem informacje o spotkaniach i propozycjach instalacji fotowoltaicznych czy pomp ciepła, w których firmy powołują się na gminne programy parasolowe.

Gmina ostrzega

Jak podkreśla urząd – takie projekty nie są obecnie realizowane.

– Prosimy o zachowanie ostrożności wobec pojawiających się zaproszeń i ofert



Fot. Canva (pociągowe)

Mieszkańcy proszeni są o ostrożność wobec firm, które powołują się na rzekome programy gminne.

oraz zaproszeń na spotkania, w których firmy powołują się na rzekome programy gminne – apeluje kolbuszowski magistrat i dodaje:

– W przypadku uruchomienia przez Gminę nowych projektów lub możliwości dofinansowania, stosowne informacje zostaną niezwłocznie przekazane mieszkańcom za pośrednictwem oficjalnej stro-

ny internetowej, social mediów oraz tablic ogłoszeń.

Jednocześnie przypomnianno, że szczegółowe informacje dotyczące ogólnopolskiego programu „Czyste powietrze” mieszkańcy mogą uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej (ul. Piłsudskiego 6/10, tel. 17 2271 333 wew. 504)

oraz na stronie internetowej urzędu.

To ważny komunikat, bo jak zaznacza samorząd – łatwo dać się zwieść nieuczciwym firmom podszywającym się pod lokalne projekty. Tymczasem jedynym źródłem rzetelnych informacji są oficjalne komunikaty urzędu.

Mieszkańcy, którzy chcą skorzystać z dofinansowań, powinni więc sprawdzać wiarygodności u źródła i nie podejmować pochopnych decyzji pod wpływem nachalnych ofert.

Nie tylko w Kolbuszowej

Podobny apel wystosowała do swoich mieszkańców gmina Cmolos.

– Na terenie gminy Cmolos pojawiają się różnego rodzaju spotkania informacyjne organizowane przez firmy zewnętrzne, m.in. w tematach dofinansowań do odnawialnych źródeł energii, banków energii, pomp ciepła – informuje wójt Bernadetta Wolak-Posłuszny i dodaje:

– Gmina nie współpracuje z podmiotami zapraszającymi na takie spotkania i nie bierze odpowiedzialności za przedstawiane tam oferty.

kz

Śmietnik uliczny



Fot. Nadesłane

Taki widok zastał mieszkaniec jadąc przez Bukowiec. Jednak problem nie dotyczy tylko tej miejscowości...

Worki foliowe, butelki i puszki walające się wzdłuż dróg – to niestety wciąż częsty widok w naszym powiecie. Czytelnik przesłał nam zdjęcia i zwrócił uwagę na problem zaśmiecania poboczy.

– Jechałem drogą powiatową przez Bukowiec i byłem w szoku – wszędzie worki, butelki, puszki. Część na samej jezdni, część porzucona w rowach. Wygląda to tragicznie – napisał do naszej w piątek,

5 września, redakcji oburzony mieszkaniec.

Podobne obrazy można zobaczyć niestety nie tylko w Bukowcu, ale i w wielu innych miejscowościach powiatu kolbuszowskiego. Śmieci przy

drogach, w rowach czy na leśnych ścieżkach to problem, który powraca jak bumerang.

Mimo systematycznych akcji sprzątnięcia i regularnego wywozu odpadów wciąż zdarzają się osoby, które traktują ulice, rowy i pobocza jak wysypisko.

Dlaczego tak trudno nam zrozumieć, że każda butelka czy worek wyrzucony do rowu to nie tylko brzydki widok, ale też zagrożenie dla środowiska i nas samych? Kiedy wreszcie zaczniemy szanować przyrodę, a tym samym siebie nawzajem?

Odpady rozkładają się przez dziesiątki, a nawet setki lat, zatrzymując glebę, wodę i stwarzając zagrożenie dla zwierząt. Plastikowa butelka wyrzucona dziś na pobocze prawdopodobnie przetrwa tam dłużej, niż życie osoby, która ją porzuciła.

Pytanie pozostaje otwarte: czy chcemy, by nasz powiat kojarzył się z piękną przyrodą, czy z zaśmieconymi drogami? Rozwiązanie jest proste – wystarczy, by każdy z nas wziął odpowiedzialność za swoje zachowanie.

red

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ☑ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ☑ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ☑ MATERIAŁY KANALIZACYJNE

- ☑ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

GMINA DZIKOWIEC

Hala po otwarciu

W czwartek, 4 września, w Spiach (gmina Dzikowiec) oficjalnie otwarto nowo wybudowaną halę sportową. Inwestycja powstała w ramach rządowego programu Olimpia i kosztowała ponad 2,2 mln zł, z czego większość stanowiło dofinansowanie z budżetu państwa.

Nowa hala powstała przy miejscowej szkole podstawowej. Jak informuje wójt gminy Bogumiła Kosiorowska, procedura pozyskania dofinansowania rozpoczęła się w czerwcu 2023 roku. Jeszcze w grudniu 2023 roku podpisano umowę z wykonawcą, a w kwietniu 2024 roku zawarto umowę o dofinansowanie.

Prace budowlane trwały od czerwca 2024 do czerwca 2025 roku. Całkowity koszt zadania wyniósł 2 287 800 zł brutto, w tym 1 601 460 zł pochodziło z budżetu państwa w ramach programu Olimpia – Programu Budowy Przyszkolnych Hal Sportowych z okazji 100-lecia pierwszych występów reprezentacji Polski na igrzyskach olimpijskich.

Nowoczesny obiekt ma służyć nie tylko uczniom, ale całej społeczności. Hala ma być dostępna zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dorosłych oraz seniorów. Ma stać się miejscem rozwijania sportowych talentów, zdrowej rywalizacji i integracji mieszkańców.

– Niech ta hala będzie świadkiem wielu sportowych sukcesów, radości, integracji i budowania wspólnoty. Niech służy wszystkim przez długie lata – nie tylko jako miejsce aktywności fizycznej, ale jako symbol wspólnych wartości i celów – powiedziała Bogumiła Kosiorowska, szefowa dzikowieckiego samorządu.

Podczas uroczystości nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych i państwowych. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul, poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, wójtowie sąsiednich gmin, a także wicestarosta powiatu kolbuszowskiego.

Obecni byli również radni, sołtys, dyrektorzy szkół, nauczyciele, uczniowie i rodzice. Uroczystość miała także symboliczny wymiar – odbyło się poświęcenie hali, a uczestnicy podkreślali, że nowy obiekt ma być nie tylko przestrzenią sportu, ale też wspólnoty i budowania więzi.

Jak zaznacza wójt gminy, realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki zaangażowaniu wielu osób – od samorządowców i urzędników po nauczycieli, rodziców i lokalnych działaczy. – Dziękujemy za wsparcie, zaufanie i determinację, dzięki którym udało się stworzyć coś naprawdę trwałego i potrzebnego – podsumowała.

Kamil Ząbczyk



Był także widowiskowy pokaz karate.



Uczniowie i zaproszeni goście stanęli do pamiątkowego zdjęcia.



Z tej okazji uczniowie przygotowali specjalne przedstawienie.



Przedstawiciele władz i szkoły przecięli wstęgę.



Wychowankowie szkoły wzięli aktywny udział w apelu.



Upominki otrzymali: Zbigniew Chmielowiec, Bogumiła Kosiorowska i Teresa Kubas-Hul.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Mielczanka zachwyciła jurorów „Top Model” Religia wraca do parafii

Sara Anwar, młoda mieszkanka Mielca, zrobiła ogromne wrażenie na jurorach programu „Top Model”. Jej urodę, osobowość oraz determinację w dążeniu do spełnienia marzeń docenili Joanna Krupa, Kasia Sokolowska, Marcin Tyszkowski i Dawid Woliński.

Dziewczyna zgłosiła się do programu w tajemnicy przed rodziną, a zwłaszcza przed ojcem, który ze względu na swoje konserwatywne wartości mógłby sprzeciwić się jej udziałowi w show. Sara marzy o karierze w modelingu, ale była świadoma, że jej decyzja może rozczarować tatę, muzułmanina, który ma tradycyjne podejście do wizerunku i roli kobiety.

„się pokłóciliśmy, bo tata zobaczył moje zdjęcie w sukience” - wyznała Sara. - Tato zobaczył na Facebooku moje zdjęcie i dostałam telefon, że albo je usuwam, albo po prostu



Sara Anwar zachwyciła jurorów „Top Model”.

nie mamy o czym rozmawiać, absolutnie. I ja wtedy stwierdziłam, że nie mogę tak żyć, nie mogę się bać - dodała.

Sara wyznała także, że aby wystąpić na castingu, musiała włożyć wiele pracy w swoją sylwetkę. Schudła 17 kilogramów, regularnie ćwiczy i zdrowo się odżywia, wprowadzając nowe nawyki do codziennego życia.

- Żeby tutaj teraz stanąć przed jury, musiałam stracić 17 kilogramów. Ważyłam w krytycznym momencie 70 kilogramów, teraz ważę 52 - podkreśliła Sara.

Jej odwaga, determinacja i piękno z pewnością zostaną zapamiętane przez jurorów i widzów programu.

Sara Anwar ma niezwykle interesujące pochodzenie - jej mama, Monika Ćwiok, jest opiekunką Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu, a tata pochodzi z Kaszmiru i obecnie mieszka w Anglii. Choć dziś mieszka w Krakowie, swoje dzieciństwo spędziła w Mielcu i do dziś jest związana z tym miastem.

Marta Warias

Od roku szkolnego 2026/2027 lekcje religii będą organizowane nie tylko w szkołach, ale również przy parafiach. To efekt zapowiedzi Konferencji Episkopatu Polski, która w marcu tego roku podczas Zebrania Plenarnego ogłosiła opracowanie nowego Dyrektorium Katechetycznego. Dokument ma być gotowy do września 2026 roku i stanie się podstawą do wprowadzenia zmian.

Nowa formuła katechezy parafialnej ma być komplementarna wobec podstawy programowej obowiązującej w szkołach. Oznacza to, że program lekcji w parafiach będzie spójny z tym realizowanym w placówkach edukacyjnych, ale uzupełniony o elementy bardziej praktyczne i związane bezpośrednio z życiem wspólnoty kościelnej.

- Osoba, która poprowadzi zajęcia, musi spełniać wysokie wymagania - podkreśla

przedstawiciele Episkopatu. Katecheta parafialny powinien być ochrzczony, cieszyć się dobrą opinią, prowadzić „nieskazitelne życie” i rozwijać się duchowo. Niezbędne są też odpowiednie predyspozycje intelektualne, które pozwolą rzetelnie i ciekawie przekazywać treści religijne.

To Kościół będzie odpowiedzialny za wybór prowadzących katechezę. Ma to zagwarantować, że osoby prowadzące zajęcia nie tylko znają podstawy teologii, ale też żyją w zgodzie z nauką Kościoła.

Przygotowania do reformy już trwają. Zespół Roboczy ds. Katechezy Parafialnej pracuje nad wytycznymi, które ujedynoliją sposób prowadzenia zajęć i określą ramy współpracy między szkołami a parafiami.

Zmiany budzą duże zainteresowanie i emocje - zarówno wśród rodziców, jak i samych nauczycieli religii.

Marta Warias

Hulajnogi czekają! Duże podwyżki dla kierowców

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego już po raz siódmy zaprasza najmłodszych mieszkańców wsi do udziału w kursie e-learningowym pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy - upadkom zapobiegamy”. To wyjątkowe działanie, które w przystępny i nowoczesny sposób uczy dzieci zasad bezpieczeństwa oraz prawidłowych zachowań podczas przebywania na terenie gospodarstwa rolnego.

Konkurs adresowany jest do dzieci urodzonych w latach 2011-2019, których rodzice lub opiekunowie prawni wyrażą zgodę na udział w losowaniu nagród, a przynajmniej jedno z nich jest ubezpieczone w KRUS.

Jak to działa?

Aby znaleźć się w gronie uczestników losowania, wystarczy wykonać trzy proste kroki:

Zrealizować kurs dostępny na stronie prewencja.krus.gov.pl i rozwiązać test końcowy

(przed rozpoczęciem należy wprowadzić dane uczestnika do systemu).

Pobrać certyfikat ukończenia kursu.

Przesłać certyfikat do 5 listopada 2025 r. na adres e-mail: hulajnoga@krus.gov.pl (w tytule wpisując imię i nazwisko dziecka).

Co można wygrać?

Spośród wszystkich zgłoszeń zostanie wylosowanych 100 zwycięzców, którzy - po spełnieniu wymogów formalnych - otrzymają atrakcyjną nagrodę: hulajnogę ufundowaną przez KRUS, nagrodę rzeczową od AGRO Ubezpieczeń - Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych.

Kurs nie tylko daje szansę na zdobycie ciekawej nagrody, ale przede wszystkim uczy, jak unikać zagrożeń w gospodarstwie rolnym. To praktyczna wiedza, która może realnie wpłynąć na bezpieczeństwo dzieci spędzających czas w obejściu.

Marta Warias

Ministerstwo Infrastruktury przygotowało projekt nowych przepisów, które mają wejść w życie w pierwszej połowie 2026 roku. Zmiany uderzą w kierowców - opłaty za wydanie prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego czy tablic wzrosną nawet o kilkadziesiąt procent. Resort tłumaczy, że podwyżki są konieczne, bo ceny nie zmieniały się od wielu lat.

Wysokości opłat w przypadku dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego, nalepek legalizacyjnych oraz tablic rejestracyjnych nie były zmieniane od 2004 roku. Opłaty za prawo jazdy i dokumenty związane z uprawnieniami kierowców również pozostawały na niezmiennym poziomie od ponad dekady. W tym czasie znacząco wzrosły koszty zakupu dokumentów i oznaczeń. Tak argumentuje Ministerstwo Infrastruktury.

Nowe ceny - ile zapłacimy?

Podwyżki obejmą praktycznie wszystkie dokumenty komu-



Wyższe opłaty za prawo jazdy, dowód rejestracyjny i tablice. Ministerstwo podało nowe stawki.

nikacyjne. Resort podał konkretne kwoty:

Prawo jazdy - 115,50 zł (dziś 100 zł)

Międzynarodowe prawo jazdy - 40,50 zł (dziś 35 zł)

Dowód rejestracyjny - 62,50 zł (dziś 54 zł)

Pozwolenie czasowe - 16 zł (dziś 13,50 zł)

Tablice rejestracyjne zwykłe - 92,50 zł (dziś 80 zł)

Tablica motocyklowa - 46,50 zł (dziś 40 zł)

Tablica motorowerowa - 35 zł (dziś 30 zł)

Naklejki legalizacyjne (3 szt.) - 14,50 zł (dziś 12,50 zł)

Indywidualne tablice rejestracyjne - aż 3000 zł (dziś 1000 zł)

Wtórnik tablicy - 100% ceny, zamiast dotychczasowych 50%

Obowiązkowa wymiana prawa jazdy. Nawet bezterminowe

Podwyżki to jedno, ale Ministerstwo przypomina także o obowiązkowej wymianie dokumentów. Nawet kierowcy posiadający tzw. bezterminowe prawo jazdy będą musieli je wymienić.

Dotyczy to praw jazdy wydanych przed 19 stycznia 2013 roku. Wymiana będzie obowiązywać w latach 2028-2033, co oznacza, że blisko 15 mln kierowców będzie musiało stawić się w urzędach.

Nowo wydane prawo jazdy zachowuje ważność przez maksymalnie 15 lat w przypadku kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, B+E oraz T. W przypadku kategorii zawodowych (C,

D i pochodnych) dokument jest ważny do 5 lat, zgodnie z orzeczeniem lekarskim i psychologicznym.

Co istotne, po upływie ważności dokumentu uprawnienia kierowcy nie wygasają - konieczna jest jedynie wymiana blankietu.

Ile kosztuje rejestracja samochodu dziś i po zmianach?

Obecnie rejestracja auta kosztuje kierowcę ok. 150-160 zł. Składają się na to m.in.:

tablice rejestracyjne - 80 zł, naklejki legalizacyjne - 12,50 zł, dowód rejestracyjny - 54 zł, opcjonalnie pozwolenie czasowe - 13,50 zł.

Po zmianach koszt rejestracji wzrośnie do ok. 190 zł.

Kiedy nowe przepisy wejdą w życie?

Resort zakłada, że rozporządzenie zacznie obowiązywać w pierwszej połowie 2026 roku, 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Oznacza to, że kierowcy mają jeszcze trochę czasu, by przygotować się na dodatkowe wydatki.

Marta Warias

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie

facebooku

GMINA CMOLAS

Cmolas podzielił fundusz

Ponad 59 tysięcy złotych, dokładnie 59 093,30 zł - taką kwotą do podziału dysponowali mieszkańcy Cmolasu w ramach funduszu sołecznego na 2025 rok. Decyzje w tej sprawie zapadły 7

września podczas zebrania wiejskiego. Uczestniczyło około 40 osób.

Największym beneficjentem został sport i aktywność fizyczna. Na ten cel pójdzie

20,5 tys. zł. Z tych pieniędzy zorganizowana zostanie impreza integracyjna, kupione będą bramki treningowe, siatka do piłkochwytyw i sprzęt sportowy. W planach są także szkolenia dla dzieci i młodzieży w ra-

mach „Wakacji z piłką” oraz treningi prowadzone w KS Tempo Cmolas.

Drugim istotnym zadaniem jest podtrzymywanie lokalnych tradycji. 12 tys. zł zostanie przeznaczone na zakup pieca dla Koła Gospodyń Wiejskich w Cmolasie. Nowe wyposażenie ma służyć podczas pokazów, konkursów i spotkań integracyjnych.

Na wsparcie strażaków z OSP Cmolas zapisano 6 tys. zł, które pozwolą na zakup niezbędnego sprzętu ratowniczo-gaśniczego.

Nie zabrakło też środków na drogi. Za kwotę 4 593,30 zł gmina zakupi kruszywo, które posłuży do niezbędnych remontów w sołectwie.

Ważną część budżetu (11 tys. zł), przeznaczono na integrację mieszkańców. Zorganizowane

zostaną trzy wydarzenia: spotkanie przygotowane przez Zespół Ludowy „Cmolasianie”, impreza dożynkowa oraz jubileusz 75-lecia Koła Gospodyń Wiejskich.

Ostatnia pula, 5 tys. zł, ma poprawić bezpieczeństwo na drogach. W ramach tej kwoty zamontowane zostaną dwa progi zwalniające - na ulicach Bankowej i Jagodowej. **tm**



Podczas zebrania obecnych było około 40 osób.

Na zebrania

We wrześniu odbywają się zebrania sołeckie. To właśnie podczas nich mieszkańcy zdecydują, na co przeznaczone zostaną środki funduszu sołecznego na 2026 rok – sprawdzamy, gdzie i kiedy odbędą się spotkania w gminie Dzikowiec i Niwiska.

Frekwencja zwykle nie jest wysoka, choć właśnie tam zapadają decyzje mające realny wpływ na codzienne życie wsi – od remontów i oświetlenia po inicjatywy kulturalne i integracyjne.

Poniżej przedstawiamy zebrania, które odbędą się w najbliższym czasie. Jeśli danego so-

łectwa nie ma na liście, oznacza to, że spotkanie już się odbyło. **kz**

GMINA NIWISKA

- Kosowy – 13 września (sobota), godz. 18:30, remiza OSP
- Zapole – 14 września (niedziela), godz. 18:00, remiza OSP
- Siedlanka – 19 września (piątek), godz. 19:00, remiza OSP
- Hucisko – 20 września (sobota), godz. 18:00, remiza OSP
- Trześń – 21 września (niedziela), godz. 18:00, remiza OSP
- Hucina – 26 września (piątek), godz. 18:00, remiza OSP

GMINA DZIKOWIEC

- Mechowiec – 11 września (czwartek), godz. 18:30, biblioteka
- Plazówka – 11 września (czwartek), godz. 17:00, budynek OSP
- Spie – 19 września (piątek), godz. 17:00, świetlica „Świetlik”
- Wilcza Wola – 19 września (piątek), godz. 18:30, Centrum Turyst. Kult.
- Dzikowiec – 21 września (niedziela), godz. 12:00, Dom Kultury
- Nowy Dzikowiec – 21 września (niedziela), godz. 14:00, budynek OSP
- Lipnica – 27 września (sobota), godz. 12:00, budynek OSP

Sezon grzewczy za pasem

Zbliżający się sezon grzewczy sprawia, że mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego coraz częściej rozglądają się za opalem. Ceny węgla w regionie zaczynają się od 1200 zł za tonę i zależą od rodzaju oraz miejsca zakupu. Dla wielu rodzin to już czas na decyzję, jaki opał wybrać, by zapewnić ciepło w nadchodzącej zimie.

Na lokalnym rynku ceny węgla utrzymują się na poziomie od 1200 zł za tonę wwyż. Koszt zależy przede wszystkim od rodzaju surowca oraz miejsca zakupu. Najdroższe są gatunki premium, takie jak ekogroszek wysokiej jakości, a także węgiel orzech. Nieco taniej można kupić miął, jednak wymaga on odpowiednich pieców i nie zawsze sprawdza się w gospodarstwach domowych.

Rodzaje węgla – co wybrać?

Ekogroszek – przeznaczony do nowoczesnych pieców z podajnikiem. Cechuje się wysoką kalorycznością i niską zawartością siarki. Orzech – najczęściej wybierany do tradycyjnych kotłowni. Sprawdza się tam, gdzie liczy się długotrwałe oddawanie ciepła. Kostka – paliwo o dużych bryłach, wolno spalające się i wydajne. Miął – tańszy od pozostałych rodzajów, jednak wymaga specjalnych instalacji, aby spalanie było efektywne i zgodne z normami.

Wraz z chłodniejszymi nocami

Choć wrzesień wciąż przynosi ciepłe dni, to poranki i wieczory stają się coraz

chłodniejsze. To właśnie w tym okresie mieszkańcy zaczynają gromadzić zapasy węgla. Sprzedawcy w regionie potwierdzają, że zainteresowanie opalem wzrasta, a wielu klientów decyduje się na zakup wcześniej, obawiając się podwyżek cen w trakcie zimy.

Klucz do oszczędności

Eksperti podkreślają, że wybór właściwego rodzaju węgla powinien być dostosowany do rodzaju pieca. Zastosowanie nieodpowiedniego opału może prowadzić do niższej efektywności ogrzewania, a w dłuższej perspektywie – do większych kosztów. Dlatego przed zakupem warto skonsultować się ze sprzedawcą lub specjalistą.

Nie każde drewno trafi do pieca

7 września weszło w życie rozporządzenie, które zmienia zasady dotyczące spalania drewna. Energetyka zawodowa nie będzie już mogła wykorzystywać pełnowartościowego drewna, a jedynie to, które spełnia kryteria „energetycznego”. Co to oznacza w praktyce i czy wpłynie na codzienne życie mieszkańców?

Nowe przepisy wprowadzają precyzyjną definicję drewna energetycznego. To taki surowiec, który nie nadaje się do przemysłowego przetworzenia – na przykład ze względu na niewielkie rozmiary, krzywiznę, zgniliznę czy uszkodzenia. Do tej kategorii zalicza się również

odpady drzewne, pozostałości po obróbce czy drewno z upraw energetycznych.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska podkreśla, że rozporządzenie ma ograniczyć marnowanie surowca, który mógłby być wykorzystany w stolarstwie, budownictwie czy przemyśle papierniczym. Oznacza to, że do elektrowni i elektrociepłowni nie trafi już drewno dobrej jakości – a tym samym ma zostać zachowana równowaga między potrzebami energetyki a przemysłu drzewnego.

Co ważne – zmiany nie obejmują gospodarstw domowych. Mieszkańcy nadal mogą palić drewnem w kominkach czy piecach, tak jak dotychczas. Nie ma

też zakazu używania pełnowartościowych kawałków drewna w prywatnych domach. Ograniczenia dotyczą wyłącznie dużej energetyki zawodowej.

Przepisy mogą jednak pośrednio wpłynąć na rynek – eksperci przewidują, że zwiększy się dostępność dobrego drewna dla przemysłu, a z kolei odpady drzewne częściej będą trafiały do spalania w elektrociepłowniach.

Nowe regulacje, zdaniem rządzących, to krok w stronę bardziej racjonalnego wykorzystania zasobów leśnych. Pytanie tylko, czy w praktyce przełożą się one na realne oszczędności i lepszą ochronę środowiska – pokażą to dopiero najbliższe lata. **kz**



Sezon grzewczy rozpocznie się już niebawem, a mieszkańcy już zaczynają kupować opał.

Kolbuszowa pamięta

We wtorek, 9 września, w Kolbuszowej odbyły się uroczystości upamiętniające 86. rocznicę Bitwy o Kolbuszową oraz wybuchu II Wojny Światowej. W programie znalazły się wystąpienia, część artystyczna, modlitwa i złożenie kwiatów pod miejscami pamięci.

O godzinie 12:00 uroczystości rozpoczęły się przy

Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 roku.

W pierwszej części odśpiewano i odegrano hymn państwowy. Gości przywitała dyrektor ZST Grażyna Pełka. Program artystyczny wykonali natomiast uczniowie szkoły. Następnie swoje wystąpienia wygłosili zaproszeni goście, a delegacje złożyły kwiaty pod tablicami pamiątkowymi.

O godzinie 13:00 uczestnicy przemaszewali na cmentarz parafialny, gdzie wspólnie pomodlili się za poległych i złożyli kwiaty na żołnierskich mogiłach. Następnie o 13:20 nastąpił przemarsz na kolbuszowski rynek, gdzie przed pomnikiem poświęconym „Żołnierzom i Bohaterom Walczącym i Poległym za Wolność i Suwerenność Ojczyzny” delegacje złożyły wieńce i wiązanki.

kz



Uczniowie ZST przygotowali program artystyczny.



Zaproszeni goście zasiedli w pierwszych rzędach.



Nie zabrakło też Franciszka Batorego (z lewej).



Wychowankowie ZST przygotowali wiązanki.



Strzelcy z miejscowej szkoły pełnili wartę pod tablicami.



Zawitały również sztandary służb mundurowych.



W obchodach wzięły udział poczty sztandarowe ze szkół.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Huczne 90-lecie

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Weryni świętuje jubileusz 90-lecia istnienia. Obchody, które odbyły się w sobotę 6 września, zgromadziły nie tylko druhów i druhny, ale również licznie przybyłych mieszkańców, przedstawicieli władz samorządowych oraz zaproszonych gości.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 13:30 zbiórką pocz-

tów sztandarowych na placu obok remizy OSP. Następnie uczestnicy wzięli udział w mszy świętej w kościele parafialnym.

O godzinie 15:00 rozpoczęła się część oficjalna na placu obok remizy. Gości powitał prezes OSP Werynia, druh Ryszard Skowron, który odczytał także rys historyczny jednostki. Nie zabrakło słów podziękowania dla druhów za ich codzienną gotowość do niesienia pomocy oraz dla mieszkańców, którzy

od lat wspierają lokalną straż pożarną.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz gminy Kolbuszowa, a także delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP. Mieszkańcy Weryni i okolic również przybyli, by wspólnie świętować jubileusz swojej straży.

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie zaproszonych gości i strażaków w Wiejskim Domu Kultury, gdzie nie zabra-

ochotnicze straże pożarne pełnią w lokalnych społecznościach – stojąc na straży bezpieczeństwa i jednocześnie kultywując tradycję wspólnoty i wzajemnej pomocy.

kz

Pełny rys historyczny jednostki OSP Werynia przybliżymy w kolejnym numerze tygodnika Korso Kolbuszowskie.



Druhowie z Weryni to reprezentanci różnego pokolenia.



Gości przywitał prezes OSP Werynia - druh Ryszard Skowron.

Fot. K. Zabczyk (6)



Jubileusz nie mógłby się odbyć bez pocztu flagowego.



Na uroczystości nie zabrakło władz gminnych i powiatowych.



Na wydarzenie zjechały się pocztu sztandarowe ze wszystkich jednostek OSP z gminy.



Przedstawiciele zaprzyjaźnionych jednostek świętowali razem z druhami z Weryni.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Kapusta w roli głównej

W niedzielę, 7 września o godzinie 15 na placu przy OSP w Mechowcu rozpoczęło się Święto Kapusty. Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców Mechowca, całej gminy oraz osoby z sąsiednich miejscowości.

Program imprezy opierał się na części artystycznej, konkursowej i rekreacyjnej. Na scenie wystąpiły lokalne zespoły i grupy muzyczne: KGW „Prymule”, Zespół Ludowy „Górnicy”, Kapela „Na Wolską Nutę”, Zespół Folkowy TraLaBand oraz solist-

ka Anna Golis. Każdy z występów prezentował inny charakter muzyki - od tradycyjnych pieśni ludowych po repertuar folkowy i solowe wykonania.

Równoległe prowadzone były konkursy z nagrodami, w których mogli brać udział uczestnicy wydarzenia. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska kulinarne. Oferowały one potrawy przygotowane na bazie kapusty, ale także inne domowe specjały i przekąski. Dzięki temu impreza miała charakter nie tylko kulturalny, ale również kulinarny.

Organizatorzy zadbali także o atrakcje dla najmłodszych. Dzieci mogły korzystać z dmuchańców oraz specjalnie przygotowanych animacji. Wydzielona strefa zabaw pozwalała im aktywnie spędzić czas, podczas gdy dorośli uczestniczyli w koncertach czy degustacjach.

Na zakończenie dnia była zabawa taneczna z DJ-em, która trwała do północy. Był to punkt kulminacyjny wydarzenia, które zgromadziło szeroką publiczność i dało możliwość wspólnej integracji mieszkańcom.

tm



W wydarzeniu wzięli udział także duchowni.



KGW Prymule z Mechowca były gospodarzem wydarzenia.



Nie zabrakło także pań z sąsiednich kół gospodyń.



Kapuściane przekąski dominowały tego dnia.



Gospodynie z gminy zaprezentowały swoje przysmaki.



Kapuściane „stworki” przyciągały uwagę.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Senioralia nad Nilem

W czwartek, 4 września, na Bulwarach nad Nilem w Kolbuszowej panowała wyjątkowa atmosfera. Punktualnie o godzinie 11 barwny korowód seniorów przeszedł przez bulwary, inaugurując tegoroczne Senioralia nad Nilem.

Po uroczystym powitaniu rozpoczęły się występy artystyczne przygotowane zarówno przez dzieci, jak i seniorów. Na

scenie prezentowały się m.in. Grupa Folklorystyczna „Ziemia Kolbuszowska”, Kolbuszowski Klub Nordic Walking oraz Grupa Seniorów SAGA RKL.

Seniorzy, w wyśmienitych nastrojach, wspólnie spędzali czas przy muzyce, konkursach i zabawach. Organizatorzy przygotowali również stoiska biesiadne, gdzie uczestnicy mogli odpocząć i porozmawiać.

Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej przekazał także seniorom symboliczne klucze do miasta oraz najlepsze życzenia.

Finałem wydarzenia był koncert Zespołu Muzycznego Seniorów z Nowej Dęby. Senioralia upłynęły w atmosferze radości, integracji i aktywności, pokazując, że jesień życia może być pełna energii i pasji.

bp



Jednym z organizatorów wydarzenia był Dom Seniora nad Nilem.



Symboliczny klucz do miasta został przekazany seniorom.



Seniorzy spotkali się, by wspólnie świętować tegoroczne Senioralia nad Nilem.



Dla seniorów wspólne spędzanie wolnego czasu jest bardzo ważne i cenne.



Po raz kolejny seniorzy z całego powiatu kolbuszowskiego mogli wspólnie świętować.



Seniorzy we wspólnym pochodzie przeszli przez kolbuszowskie bulwary, tym samym rozpoczynając senioralia.



Senioralia były wyjątkowym dniem dla wszystkich uczestników.

Cmolas z lotu ptaka

Malownicze krajobrazy, zabudowa wsi i charakterystyczne punkty kulturowe – tak wygląda Cmolas uchwycony na zdjęciach z lotu ptaka. Fotografie Tymoteusza Maciąga wykonane dronem pokazują miejscowość z zupełnie innej perspektywy, podkreślając jej rolę jako centrum gminy. red



Ołtarz polowy parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Fot. Tymoteusz Maciąg (4)



Urząd gminy i droga krajowa nr 9.



Kościół, a w tle szkoła oraz Ośrodek Wypoczynku i Rekreacji.



Zabytkowy drewniany kościół wzniesiony w latach 1646-48.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Sołeckie pożegnanie lata

Mieszkańcy sołectw bawili się w miniony weekend (6 września) na piknikach, które oficjalnie zakończyły tegoroczne lato. Zarówno w Kupnie, jak i w Kolbuszowej Dolnej nie brakowało atrakcji, pysznego jedzenia i dobrej zabawy.

W Kupnie piknik rodzinny odbył się na placu przy szkole podstawowej. Dla najmłodszych przygotowano dmuchańce, watek cukrową, popcorn i napoje. Nie

zabrakło też smakołyków z grilla oraz stoiska z piwem. Sporą atrakcją okazał się pokaz sprzętu strażackiego połączony z kursem udzielania pierwszej pomocy. Wieczorem mieszkańcy bawili się przy muzyce zespołu Amigos.

Z kolei w Kolbuszowej Dolnej mieszkańcy spotkali się „Pod Kogutkiem”. Od godziny 16 na uczestników czekały darmowe zjeżdżalnie i popcorn dla dzieci, a także grillowana kiełbaska

i tradycyjny chleb ze smalcem i ogórkiem. Panie ze stowarzyszenia przygotowały dodatkowe domowe specjały. Zabawa zakończyła się wieczorną potańcówką z zespołem muzycznym.

Obie imprezy potwierdziły, że lokalna społeczność potrafi bawić się razem, a integracja przy wspólnym stole i muzyce to najlepszy sposób na pożegnanie lata. kz



Najmłodzi świetnie bawili się na sobotnich imprezach.

Fot. K. Ząbzyk (3)



Gospodynie w Kupna zadbały o coś na ząb.



Do Kolbuszowej Dolnej licznie przybyli mieszkańcy ze swoimi pociechami.



W Kupnie najmłodzi mogli poczuć się jak prawdziwi strażacy.

6



Kolbuszowscy ratownicy zadbali o bezpieczeństwo.



Rajd został uroczystie otwarty przez władarzy.

Rajd po zdrowie

Rodzinna atmosfera, aktywny wypoczynek i edukacja zdrowotna – tak wyglądał pierwszy rajd rowerowy „po zdrowie!”, który odbył się w sobotę 6 września w gminie Niwiska. Wydarzenie zgromadziło dziesiątki uczestni-

ków, którzy przejechali trasę liczącą 15 kilometrów.

Start i meta rajdu zlokalizowane były przy Szkole Podstawowej w Niwiskach. Uczestnicy wyruszyli w trasę o godzinie 10:00, a wcześniej odbyły się

obowiązkowe zapisy oraz przypomnienie zasad bezpieczeństwa. Organizatorzy podkreślali, że kask to niezbędny element wyposażenia każdego rowerzysty.

Trasa prowadziła drogami gminnymi i leśnymi – przez Niwiska, Hucinę, Przyłęk, rezer-

wat Buczyna, Torfowiska oraz wzgórze Karpatki. Po drodze przygotowano edukacyjne przystanki, m.in. w Przyłuku, Karpatce i SP w Niwiskach. Uczestnicy mogli wziąć udział w krótkich warsztatach: od prostych trików na zdrowe życie, przez tajemnice przyrody, aż po zasady ruchu drogowego i pierwszą pomoc.

Na starcie nie zabrakło także atrakcji dodatkowych. Pierw-

szych 100 osób otrzymało pamiątkowe koszulki, a każdy uczestnik – medal. Po rajdzie zorganizowano poczęstunek, konkursy, zabawy i losowanie nagród.

Atmosfera wydarzenia była typowo rodzinna – obok zapalonych rowerzystów w rajdzie uczestniczyły całe rodziny z dziećmi. Organizatorzy podkreślali, że oprócz promowania

aktywnego wypoczynku, ważnym elementem spotkania była profilaktyka onkologiczna i edukacja prozdrowotna.

Pierwszy rajd rowerowy w Niwiskach pokazał, że sport może iść w parze z zabawą i nauką, a lokalna społeczność chętnie włącza się w takie inicjatywy. Organizatorzy już zapowiadają kolejne edycje.

kg



Humory dopisywały uczestnikom.



Na uczestników czekał poczęstunek.



W wydarzeniu uczestniczyły też dzieci i młodzież.



Celem rajdu była edukacja zdrowotna.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

ZADZWOŃ
17 7444 596NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL**ROZBIÓRKI I WYBURZENIA**

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

Prenumerata**2025****KORSO**
KOLBUSZOWSKIE**POCZYTA****Zamów na stronie**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczową



3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

*Zamów już teraz!*

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

USŁUGI

■ WYCINKA DRZEW w trudno dostępnych miejscach (domy, garaże, linie energetyczne) usługi rębakiem, frezowanie pni, przycinanie żywopłotów, wywóz pozostałości. Tel.: 697 620 850. 208/53

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Ranizów. Tel. 695 186 731. 171/38

MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

U klienta : pierzyn szycie, kołder, poduszek. Pranie pierza. Tel. 501 542 346, www.koldrex.pl

SPRZEDAM

SPRZEDAM pustaki max Z.C.B. Kupno wymiary 29x22x19 ilość 3000 sztuk, cena 6 zł za sztukę z załadunkiem i transportem. Cena do uzgodnienia. Tel.: 604 453 685. 206/37

SPRZEDAM Fiat Seicento na części. Cena do uzgodnienia. Tel.: 782 978 457.

SPRZEDAM zboże pszenżyto pszenne 70 zł za metr, owies ozimy 80 zł, owies jary 70 zł, mieszanka 75 zł. Ziemiaki odmiana Denar, Redsonia, Balerosa - cena 1,20 za kilogram. Cmolos. Tel.: 669 287 200. 209/37

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczania, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 119/39

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955. 188/40

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8-14.

Zatrudnię fachowców bez nałogów przy pracach remontowych i wykończeniowych, mile widziane doświadczenie przy układaniu płytek. Praca na terenie Mielca i okolic. Tel. 515 444 701

Firma budowlana zatrudni na stanowiska: ślusarz, spawacz, monter konstrukcji. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 664 740 723

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**

facebook.com/korsokolbuszowskie



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
 restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
 (o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
 wszystkie marki
 wysokie ceny

**USŁUGI
 AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882

**SKUP SAMOCHODÓW
 ZA GOTÓWKĘ**

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
 Tel: 692-024-694

**AUTO ZŁOM
 KOSOWY**

SKUPIJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC-KOLBUSZOWA I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
 697 981 994**

**DREWNO OPAŁOWE
 I DREWNO SUCHY
 KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach, pocięte, porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

**TRANSPORT GRATIS
 DREW-MIX Zarębki**
 Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
 tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.



Kupon ważny do: 16.09.2025

Imię i nazwisko

Podpis

AFI WSZ



19-21
WRZEŚNIA
2025

FRAME RUNNING

IV OGÓLNOPOLSKI MITING

MIEJSCE: STADION SPORTOWY W KOLBUSZOWEJ
(ul. Wolska 2, 36-100 Kolbuszowa)



Organizatorzy:



Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej

zaprasza na

SPOTKANIA AUTORSKIE

W DUETACH

kryminalne gadanie

sezon 2

AGNIESZKA PESZEK
i MACIEJ KAZMIERCZAK

WSTĘP WOLNY

18.09.2025
godz. 18.00

Oddział Edukacji
Kulturalnej i Regionalnej
(dawna synagoga)
ul. Piekarska 17

LASOWIACKIE ŻMIOKI

KOLBUSZOWA GÓRNA Plener przy Centrum Kultury
NIEDZIELA 14 WRZEŚNIA

15:00 - PREZENTACJE TANECZNO-WOKALNE

Występ zespołów tanecznych STEPS MINI oraz STEPS
Fundacja Wspierania i Organizacji Czasu Wolnego „Chlebek”
Szkoła Tańca Passion World Dance z Rzeszowa
Grupa taneczna z MDK Kolbuszowa

Wystawa rękodzieła lasowiackiego

15:30 - FESTIWAL KAPUSTY ŻMIOCANEJ

KONKURSY ŻMIOCANE Z NAGRODAMI DLA KGW

16:45 - ZIEMIA KOLBUSZOWSKA - występ

17:00 - GÓRNIACY PREZENTUJĄ!

MĘSKA GRUPA ŚPIEWACZA

„CHRZCINY” przedstawienie obyczajowe ZESPÓŁ LUDOWY GÓRNIACY

TĄNCE LASOWIACKIE

OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSÓW ŻMIOCANYCH KGW

KAPELA LASOWIACKIE BABY

19:30 - ZABAWA TANECZNA Z ZESPOŁEM

INTIVO i DJ DISCO DUCK

23:30 ZAKOŃCZENIE

KONKURSY z nagrodami dla publiczności!

KAPUSTA ŻMIOCANA
od KGW Kolbuszowa Górna
GRATIS!

**ZAPRASZAMY
WSTĘP WOLNY!**

ORGANIZATORZY: Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, Zespół Ludowy „Górnicy”, Kolo Gąsienicy Wajdaków,
Kolek Szalecki z Kolbuszowej Górnej, Sobyświł, Ochotnicza Straż Pożarna w Kolbuszowej Górnej

FILMOWE POŻEGNANIE LATA

[WSTĘP WOLNY]

13 WRZ | **START 19:30**

Park przy Dworcu Hupki
w Niwiskach

ZABIERZ ZE SOBĄ!
kocyk, wodę, przekąski,
znajomych

ZAPEWNIAMY!
popcorn, herbatę, miejsca
siedzące

Spotkanie autorskie z reżyserem
spektaklu „Śnieżka - inna historia”
i seans dla dzieci i młodzieży

ZAPRASZAMY NA FILM WEASNY!
Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska
GOKiB w Niwiskach

PIŁKA NOŻNA

Memoriał po raz trzeci

Blisko pięć lat temu, 17 października 2020 roku, w wieku zaledwie 39 lat, w 14. roku kapłaństwa, zmarł śp. ks. Tomasz Blicharz - duchowny pochodzący z parafii Cmolos. Był nie tylko gorliwym kapłanem i duszpasterzem młodzieży, ale także pasjonatem sportu. Jego nagła śmierć poruszyła całą lokalną społeczność, która do dziś z wdzięcznością i szacunkiem pielęgnuje pamięć o nim.

Jednym z wyrazów tej pamięci jest coroczny memoriał piłkarski jego imienia.

W piątek, 5 września, na stadionie KS Zaczermie odbył się III Memoriał im. ks. Tomasza Blicharza. Tym razem rywalizowały drużyny dziecięce z rocznika 2015 i młodsi. Turniej rozpoczął się o godzinie 16:30 i trwał aż do późnego wieczora, przyciągając na stadion wielu mieszkańców,

sympatyków sportu oraz przyjaciół księdza Tomasza.

Sportowe upamiętnienie

Memoriał od początku miał wyjątkowy charakter. W pierwszej edycji zagrali oldboje, w drugiej - drużyny seniorskie, natomiast trzecia, tegoroczna odsłona była w pełni poświęcona najmłodszym adeptom futbolu.

Głównym organizatorem turnieju był Klub Sportowy Zaczermie, w którym ks. Tomasz nie tylko grywał, ale także działał jako członek Zarządu, będąc wikariuszem w miejscowej parafii. Na czele organizacji stanął prezes klubu Grzegorz Cieśla, wspierany przez Huberta Puta i Adama Onyszczyka. Atmosferę na stadionie budował prowadzący wydarzenie Marek Grzesik.

Na boisku rywalizowały drużyny:

- KS Zaczermie,
- Zaczermie II,
- KS Stobierna,
- LKS Stobierna-Krzywe,
- Jawor Krzemienica,
- Bratek Bratkowice.

Najlepsi okazali się młodzi zawodnicy KS Zaczermie, którzy zwyciężyli w całym turnieju. Drugie miejsce przypadło drużynie Bratka Bratkowice, a podium uzupełnił Jawor Krzemienica.

Indywidualne wyróżnienia

- Król strzelców: Mikołaj Puchała
- Najlepszy bramkarz: Jakub Puchała
- MVP turnieju: Filip Lis

Goście specjalni

Na stadionie pojawili się wyjątkowi goście. Pamiątkowe medale najmłodszym wręczyli znani Youtuberzy - Patryk Lach „Lachu” i Michał Cach „Caszex”. Turniej odwiedził także zawodnik KSW i podkarpacka gwiazda MMA - Szymon Bajor.

Ks. Tomasz we wspomnieniach

Tegoroczny memoriał miał szczególny wymiar. W tym roku mija piąta rocznica śmierci ks. Tomasza Blicharza. Mimo upływu lat, pamięć o nim wciąż żyje,

nie tylko w Zaczermiu, ale bliskim mu za młodości - Cmolosie.

- W tym roku obchodzić będziemy 5. rocznicę śmierci Tomka. Pamięć o nim wciąż żyje w Zaczermiu. Spotkałem na Memoriale wielu ludzi, ludzi, których uczył, których odwiedzał, którzy ciągle bardzo miło wspominają każde spotkanie z nim. Nieraz ze wzruszeniem. Wszyscy wspominają go w Zaczermiu z ogromnym szacunkiem - mówił jego brat, Marcin Blicharz.

Na zakończenie dodał słowa wdzięczności:

- Bardzo serdecznie dziękuję panu Grzegorzowi Cieśli, prezesowi KS Zaczermie, który zawsze organizuje ten Memoriał. Dziękuję Adamowi Onyszczykowi, który od samego początku wspiera organizację Memoriału. Dziękuję również panu Markowi Grzesikowi, który jak zawsze w fantastyczny sposób prowadzi to wydarzenie.

Tymoteusz Maciąg



Memoriał przebiegł w duchu sportowej rywalizacji.



Młodzież dała z siebie wszystko na boisku.



Już po raz trzeci piłkarze upamiętnili zmarłego kapłana.

LEKKOATLETYKA

Medalowa passa Tiki-Taki

Zawodnicy UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, pod wodzą trenera Bogdana Karkuta, nie zwalniają tempa i po raz kolejny udowadniają swoją siłę na ogólnopolskich arenach. Ostatnie dni przyniosły im wiele powodów do dumy, zarówno podczas Międzwojewódzkich Mistrzostw Młodzików w Przemyślu, jak i w trakcie Mistrzostw Polski LZS w biegach górskich rozgrywanych w Rezerwacie Skalki w Krynkach.

Świetną formę potwierdziła Ania Kopeć, która w biegu na 300 metrów przez płotki wywalczyła srebrny medal, poprawiając przy okazji rekord życiowy na 45,31 s.

Warto przypomnieć, że w kwietniu Ania triumfowała w biegu przełajowym na 1500 metrów w zawodach tej samej rangi, a teraz dla odmiany stanęła na drugim stopniu podium w konkurencji sprinterskiej.

Cała ekipa Tiki-Taki pokazała się z bardzo dobrej strony. Siedmioro młodzików biorących udział w mistrzostwach

zdołało punkty do współzawodnictwa dzieci i młodzieży Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Grad medali w Krynkach

Jeszcze większe emocje przyniosły Mistrzostwa Polski LZS w biegach górskich w Krynkach, gdzie kolbuszowscy lekkoatleci okazali się najlepszą drużyną całej imprezy. Łącznie wywalczyli aż 9 medali, w tym dwa złote.

Najcenniejsze krążki zdobyły:

- Ania Kopeć - złoto,
- Oliwia Bajor - złoto.

Srebrne medale zawisły na szyjach:

- Michała Ziętka,
- Kamili Kosiorowskiej,
- Bartka Wołosza.

Na podium stanęli także zdobywcy brązowych medali:

- Liliana Brandys,
- Milena Dworak,
- Amelia Chudzik,
- Michał Kopeć.

W Krynkach wystartowało aż 36 reprezentantów Kolbuszowej, którzy nie tylko wy-

walczyli medale, ale też pokazali ogromną determinację i ducha drużynowego.

Pasmo sukcesów Tiki-Taki

W ostatnich tygodniach zawodnicy Tiki-Taki prezentują

niezwykłą dyspozycję. Brązowy medal Ani Kopeć na Ogólnopolskich Igrzyskach LZS, rekordowy bieg Tomka Serafina w Stalowej Woli, debiuty młodych sportowców oraz znakomite występy w Przemyślu i Krynkach tworzą obraz klubu, który konsekwentnie umacnia swoją pozycję w lekkoatletyce młodzieżowej.



tm Sukces - jak widać - daje dużo radości.



Zawodnicy UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, pod wodzą trenera Bogdana Karkuta, nie zwalniają tempa.

Grad bramek i sporo emocji

Pierwsze dni września dostarczyły kibicom z powiatu kolbuszowskiego wielu sportowych wrażeń. Zespoły z regionu rywalizujące w klasie okręgowej, A oraz B rozegrały kolejne ligowe pojedynki.

Nie zabrakło efektownych wyników, zaskoczeń i prawdziwych strzeleckich popisów. Poniżej przedstawiamy pełne zestawienie rezultatów oraz plan najbliższych meczów.

tm



Piłkarski weekend w powiecie kolbuszowskim. Grad bramek i sporo emocji

Wyniki ostatnich meczów

Klasa Okręgowa - Dębica

Chemik Pustków – Sokół II Kolbuszowa Dolna (2:3)
Kolbuszowianka Kolbuszowa – Kamieniarz Goleмки (2:2)

A klasa, grupa Rzeszów III – Mielec

Tempo Cmolasy – Start Wola Mielecka (3:0)
Wilga Widelka – Piast Wadowice Górne (2:4)
Smoczanka Mielec – Florian Ostrowy Tuszowskie (2:0)
Pitmark Jaślany – ASERTO Trzeźń (1:3)
Sokół Pień – Ostrovia Ostrowy Baranowskie (5:2)

B klasa, grupa Rzeszów VII – Kolbuszowa

LKS Hucina – Ceramika Hadykówka (0:0)
Kolbuszowianka II Kolbuszowa – KS Dzikowiec (1:0)
Werynianka Werynia – Ostrovia Ostrowy Baranowskie (9:0)
Vigor Trzęsówka – Marmury Przyłęk (4:1)
Raniżovia Raniżów – Błękitni Komorów (0:0)
Korona Majdan Królewski – Huragan Przedbórz (1:2)

Zapowiedzi najbliższych spotkań

Klasa Okręgowa - Dębica

MUKS Sokół II Kolbuszowa Dolna – LKS Stara Jastrząbka-Róża, niedziela 14 września, godz. 11:30
Lechia Sędziszów Młp. – Kolbuszowianka Kolbuszowa, piątek 12 września, godz. 17:00

A klasa, grupa Rzeszów III – Mielec

Strażak Grochowe – Tempo Cmolasy, sobota 13 września, godz. 16:00
Wilga Widelka – Błękitni Siedlanka, sobota 13 września, godz. 17:00
Pitmark Jaślany – ASERTO Trzeźń, niedziela 14 września, godz. 16:00
Sokół Pień – Florian Ostrowy Tuszowskie, niedziela 14 września, godz. 17:15

B klasa, grupa Rzeszów VII – Kolbuszowa

Ostovia Ostrowy Baranowskie – Kolbuszowianka II Kolbuszowa, środa 10 września, godz. 17:00
Ceramika Hadykówka – Huragan Przedbórz, sobota 13 września, godz. 16:00
KS Dzikowiec – Artbud Werynianka Werynia, sobota 13 września, godz. 17:00
Ostovia Ostrowy Baranowskie – Vigor Trzęsówka, niedziela 14 września, godz. 11:00
LKS Hucina – Kolbuszowianka II Kolbuszowa, niedziela 14 września, godz. 11:00
Marmury Przyłęk – Raniżovia Raniżów, niedziela 14 września, godz. 14:00
Błękitni Komorów – Korona Majdan Królewski, niedziela 14 września, godz. 16:00



WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korsó Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Obronców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-18
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korsop.pl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO I O. W Mielcu - 111240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korsop.pl
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korsop.pl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: spart.kolbuszowa@korsop.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korsop.pl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korsó
tel. 510 103 940, jserafin@korsop.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Graffi Studio Janusz Anston

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.



Strzyżek

Doweipny

Przychodzi baba do lekarza, a lekarz pyta:
- Co przysparza pani najwięcej kłopotów?
- Mój stary, ale do pana przyszedłem z powodu wątroby...

- Panie doktorze, mój mąż strasznie mnie obraził.
- I dlatego musi mnie pani budzić w środku nocy?
- Tak, bo teraz trzeba go będzie pozszywać.

Przychodzi Jasio do lekarza:
- Co ci dolega?
- Kuleję z matematyki.

- Jaka jest różnica między zdaniem podrzędnym a zdaniem nadrzędnym?
- Zdanie nadrzędne to takie, które mówi mama, a zdanie podrzędne to takie, które mówi tata! - odpowiada Jas.

Rano w biurze :

- Stary, skąd masz takie limo pod okiem?
- Teściowa mi przywaliła.
- Za co?
- A, bo jak się wczoraj wieczorem modliłśmy przy stole i właśnie mówiliśmy „ale zbaw nas ode złego”, to niechcący spojrzalem na teściową...

Dwa koguty chodzą po mieście i strasznie się nudzą. Jeden z nich w końcu mówi:

- Chodź do garmazerii, pooglądamy sobie gołe kury.

Lekarka będąc za sprawą w urzędzie, zauważyła urzędnika, który śliniąc pałecę, liczył otrzymaną właśnie pensję.
- To co pan robi, jest bardzo niehygieniczne. Nie obawia się pan zarasków?
- Proszę pani... Z takiej pensji to się nawet zarazki nie wyżywią...

Do szpitala wpada babka, żeby podziękować lekarzowi, że wyleczył jej syna i mówi:
- Naprawdę bardzo panu dziękuję z całego sił, doktorze...
- Docencie - poprawia ją medyk.
- Doceniamy, doceniamy...

Jas chwali się Kaziołowi:
- Dziadek daje mi złotówkę za każdą dobrą ocenę.
- I ile już zarobiłeś?
- E tam, zarobiłem. Jestem mu winien 35zł.

Mama pyta Jasia:
- Jaka jest ta wasza nowa pani od matematyki?

- Bardzo fajna! Już drugi raz podczas tej zimy złamała nogę!

Dwaj koledzy piją w restauracji piwo.
W pewnej chwili jeden z nich stwierdza:
- Moja teściowa to straszna pijał!
- Ja czegoś takiego nie mogę powiedzieć o mojej teściowej. Nie. Piły zazwyczaj mają zęby...

Przed egzaminem profesor wyraźnie zapowiedział, że egzamin będzie trwał dokładnie dwie godziny i ani chwili dłużej. Jeśli ktoś nie odda swojej pracy w ciągu dwóch godzin, to później ona i tak już nie zostanie przyjęta. Profesor rozdał pytania, egzamin się rozpoczął.
Po godzinie wbiegł do sali zdyszany student, przeprosił za spóźnienie i poprosił o kartkę z pytaniami.

- Przecież i tak już pan nie zdąży - stwierdził profesor.
- Zdążyć - odpowiedział student, wziął pytaniami, usiadł i zaczął pisać.
Po kolejnej godzinie profesor pozbiierał prace (oddali wszyscy oprócz spóźnionego studenta) i zabrał się do poprawiania. Spóźniony student natomiast kontynuował pisanie, a po godzinie podszedł do profesora i chciał położyć swoją pracę na stosie pozostałych.

- Nie przyjmę panu tej pracy, jest już za późno - zaprotestował profesor.
- Czy pan wie, KIM ja jestem? - ze złością zapytał student.
- Niewiele mnie to obchodzi.

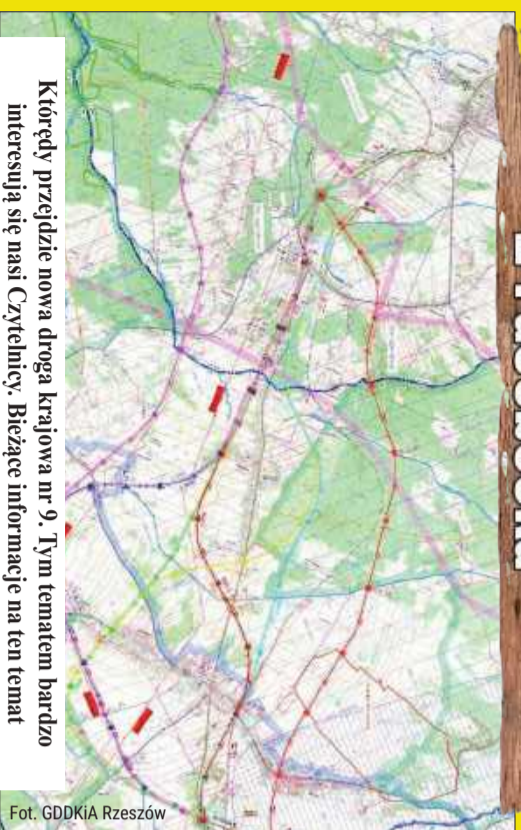
- ALE CZY PAN WIE, KIM JA JESTEM?
- Nie mam pojęcia.
- To dobrze - stwierdził student, po czym zrzucił wszystkie prace na podłogę, swoją wepchnął w środek i wyszedł.

Lekarz zwraca się do blondynki, która chce poddać się kuracji odchudzającej:
- A ile pani ważyła najmniej?
- 2 kg 80 dkg, panie doktorze.

Dyrektor więzienia podczas inspekcji pokazuje celę, w której przebywa jeden z więźniów, i mówi:
- A tutaj mamy naszego najzdolniejszego więźnia!

- Dlaczego pan sądzi, że jest najzdolniejszy?
- Kiedy trzy lata temu siedział tu za włamanie, nie umiał czytać ani pisać. Nauczylisśmy go i teraz odsiaduje wyrok za fałszowanie dokumentów!

Z Facebooka



Fot. GDDKIA Rzeszów

Którędy przejdzie nowa droga krajowa nr 9. Tym tematem bardzo interesują się nasi Czytelnicy. Bieżące informacje na ten temat publikujemy na stronie korsokolbuszowski.pl.

Czekam na dom



Ross poleca się do adopcji. Kotek przebywa w schronisku w Kolbuszowej. Kontakt: 727 167 727

Kronika towarzyska



- Józek, schowaj ten telefon, bo znowu będziesz na ostatniej stronie Korso.

Radny i władze z Kolbuszowej na 90-lecie OSP w Wernyi. Na zdjęciu m.in.: Tadeusz Serafin, Julian Dragan, Józef Kardyś, Ewa Draus.

Fot. K. Ząbczyk